

P R O T O K Ó Ł NR LIII/2006
sesji Rady Miejskiej w Kamięńsku
w dniach: 28 kwietnia 2006 r. i 14 czerwca 2006 r.

LIII sesja Rady Miejskiej w Kamięńsku IV kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamięńsku w dniach 28 kwietnia 2006r. w godz. 12.30 – 17.30 i 14 czerwca 2006r. w godz. 14.00 – 16.15.

Obrady sesji dnia 28 kwietnia 2006 r.:

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 15 radnych.

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych - **załącznik Nr 1.**

Ponadto na sesję zostali zaproszeni: Grzegorz Turlejski – Burmistrz Kamięńska, Paweł Ziemia – Z-ca Burmistrza Kamięńska, Tomasz Łuczyk – Sekretarz Gminy, Maria Ozga – Skarbnik Gminy, Urszula Kowalska – Smuga – Radca prawny, Jerzy Nowik – Z-ca Dyrektora Wydziału Prawnego i Nadzoru ŁUW, Bożena Sewerynek – Radna Rady Powiatu Radomszczańskiego, Andrzej Wiatrak – Radny Rady Powiatu Radomszczańskiego, Kazimierz Maj – Dyrektor ZGKiM Kamięńsk, Stefan Kobylarz – po prostu Informacje, Dziennik Łódzki Wiadomości Dnia, Redakcja Komu czemu, NTL Radomsko.

W posiedzeniu uczestniczyła również w/z U. Kowalska – Smuga – Bożena Mazurkiewicz – Radca prawny.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych - **załącznik Nr 2.**

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw - **załącznik Nr 3.**

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z Sesji Rady Miejskiej Nr L/2006 z dnia 10 marca 2006r.
4. Sprawozdanie Dyrektora ZGKiM z wykonania budżetu za 2005 r.
5. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
6. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
7. Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2005 r.
8. Absolutorium dla Burmistrza.
9. Podjęcie uchwał.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Zakończenie posiedzenia.

W załączeniu do protokołu – zawiadomienie o zwołaniu LIII sesji Rady Miejskiej w Kamięńsku z proponowanym porządkiem obrad - **załącznik Nr 4.**

p u n k t 1

OTWARCIE POSIEDZENIA.

Otwarcia LIII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku dokonał Przewodniczący Rady A. Kułak witając serdecznie radnych, zaproszonych gości, sołtysów i mieszkańców.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 12 radnych. Stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały. 3 radnych spóźniło się: J. Kuliberda, M. Kopicik, B. Pawłowski.

p u n k t 2

PRZYJĘCIE PORZĄDKU OBRAD.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad na sesję, który radni otrzymali wraz z zaproszeniem oraz zaproponował zmianę, aby w miejsce punktu 8 porządku obrad – *absolutorium dla Burmistrza* wstawić „Podjęcie uchwał”, a w miejsce punktu 9 porządku obrad – *podjęcie uchwał* wstawić punkt „Absolutorium dla Burmistrza.”

Ponadto wyjaśnił, dlaczego tak proponuje, a dlatego, bo opina RIO nie wpłynęła i nie wpłynie do biura dzisiaj. Będziemy musieli zrobić przerwę w obradach.

Zapytał, czy są jeszcze inne propozycje co do porządku obrad?

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zamianę punktów porządku obrad. Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem zmiany głosowało 12 radnych. W wyniku głosowania zmianę przyjęto jednogłośnie. Podczas głosowania 3 radnych nie brało udziału w głosowaniu. Byli nieobecni.

Więcej propozycji do porządku obrad nie zgłoszono.

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z Sesji Rady Miejskiej Nr L/2006 z dnia 10 marca 2006r.
4. Sprawozdanie Dyrektora ZGKiM z wykonania budżetu za 2005 r.
5. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
6. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
7. Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2005 r.
8. Podjęcie uchwał.
9. Absolutorium dla Burmistrza.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Zakończenie obrad.

Następnie Przewodniczący Rady przeszedł do omawiania punktu 3 porządku obrad.

p u n k t 3

PRZYJĘCIE PROTOKOŁU Z SESJI RADY MIEJSKIEJ NR L/2006 Z DNIA 10 MARCA 2006 R.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu Sesji Rady Miejskiej Nr L/2006 z dnia 10 marca 2006 r. oraz zapytał, czy są uwagi co do protokołu?

Nie zgłoszono uwag do protokołu.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem w/w protokół głosowało 11 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania protokół został przyjęty 11 głosami „za” przy 1 głosie wstrzymującym się. Podczas głosowania 3 radnych nie brało udziału w głosowaniu. Byli nieobecni.

Przewodniczący Rady przeszedł do omawiania punktu 4 porządku obrad.

p u n k t 4

SPRAWOZDANIE DYREKTORA ZGKiM Z WYKONANIA BUDŻETU ZA 2005 R.

W związku z omawianym tematem Przewodniczący Rady zaprosił Pana Dyrektora ZGKiM w Kamieńsku Kazimierza Maja.

W posiedzeniu uczestniczyła również J. Bezulska – Wolna - księgowa ZGKiM.

Przewodniczący Rady serdecznie powitał oraz poprosił o złożenie sprawozdania z wykonania budżetu za 2005 r.

Dyrektor ZGKiM K. Maj zdał sprawozdanie z wykonania budżetu za 2005 r.

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdanie - **załącznik Nr 5.**

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, jak wygląda sprawa kanału tłoczego w Ochocicach?

Dyrektor ZGKiM K. Maj: „Czekamy na pozwolenie na budowę, na nową lokalizację. Jest podobno nowy projekt zrobiony.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, a co będzie z tamtym kanałem tłoczonym?

Dyrektor ZGKiM K. Maj odpowiedział, że tamten nie istnieje. Został wyciągnięty.

Radny T. Gaworski powiedział, w paragrafie 6080 – wydatki na zakupy inwestycyjne wydano 115.212,-zł. Zapytał, co się składa na to?

Dyrektor ZGKiM K. Maj odpowiedział, że to jest samochód Kamaz, sprzęt komputerowy i programy komputerowe, pompa do odwadniania wykopów za 15 tys. zł., 2 zagęszczarki, szalunki zabezpieczające, pług do Kamaza.

Radny P. Secomski: „W punkcie 9, w § 4270 usługi remontowe w tym: remont sprzętu transportowego na plan 50.000,-zł. został wykonany 20.933,-zł.” W związku z tym zapytał, dlaczego taki wysoki plan a wykonanie jest takie niskie?

Księgowa ZGKiM odpowiedziała, że było przyjęte 50 tys. zł. z tym, że 2004 r. było tych remontów trochę więcej, więc żeby nie przesuwać, przyjęłam 50 tys. zł. Bardzo się cieszę, że nie wydałam całych 50 tys. zł. tylko, że wydałam 20 tys. zł. Po prostu usługi remontowe były mniejsze.

Radny T. Gaworski powiedział, że na komisjach analizowaliśmy sprawozdanie z wykonania zadań przez ZGKiM i jest taki dział, jak mieszkaniówka. Ten dział dał dochody. Natomiast z

tego co znamy z terenu, budynki gminne zaczynają się chylić ku upadkowi, ponieważ nie wykonuje się remontów takich jak powinno się to robić. Zysk wyszedł 32.723,-zł. Nie jest on duży. Ja sobie zdaję sprawę, że mieszkaniówka nigdy nie dawała i nie daje chyba w większości tyle pieniędzy, aby można co roku remontować. Ja uważam, że Pan Dyrektor powinien wystąpić do Burmistrza i ewentualnie Rady o jakieś dotacje i przynajmniej co roku jeden któryś z budynków wyremontować porządnie, ponieważ dojdziemy w pewnym momencie, że mienia komunalnego nie będziemy mieć. Z tego co wiem, to niektórzy mieszkańcy się trochę skarżą na niektóre budynki. Ja uważam, że tą sprawę przynajmniej w tym roku bardziej uczulić, bo po co nam zyski na mieszkaniówce, jak dach się wali. Moja jest taka prośba, żeby zwrócić na to uwagę w roku przynajmniej 2006.

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę na budynek, który jest na placu obok Zakładu łączący się z budynkami, gdzie mieszka Pan Piekarski. Dodał, zobaczcie Panowie jak tam dach wygląda. Może dość do tego, że któregoś dnia ten dach się zawali. Jest wkłęsły.

Radni M. Ludwiczak powiedział, z porównaniem z ubiegłym rokiem, przychody w Zakładzie są sporo większe. Zapytał, czy były jakieś podwyżki dla pracowników, ile Zakład ma pracowników, ilu miał w ubiegłym roku dla porównania, czy planuje się przyjęcia pracowników, jak się ma przychód do wynagrodzenia, do zatrudnienia i do rozwoju Zakładu na rok 2006?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że w ubiegłym roku były podwyżki. Średnio 100,- zł. na osobę. Jeśli chodzi o zatrudnienie, to w okresie kiedy najwięcej robót było, to zatrudnienie wynosiło 50 osób. Natomiast w okresie zimy nie ma takich robót, wtedy zatrudnienie wynosi około 35 osób. Jeśli chodzi o roboty to w tej chwili przymieszam się o przyjęcie 3 osób w miesiącu maju. W miarę jak zajdzie potrzeba będziemy przyjmować następne osoby, to wtedy przyjmujemy około 10 osób. Jeżeli nie będzie robót na zimę to pracowników nie będziemy trzymać i umowa się zakończy.

Radny M. Ludwiczak powiedział, w dziale wodociągi mnie przynajmniej się wydaje, że Zakład nie powinien mieć zysku jako takiego z samej wody. Dochód jest 28 tys. zł. to znaczy, że mieszkańcy naszej gminy płacą za wodę zbyt drogo, czy też są jakieś oszczędności, czy może Zakład poczynił jakieś inwestycje z których te oszczędności wynikają. Zapytał, jak ten zysk ma się do rozliczenia wody, jaka jest sprzedaż wody do wydobycia?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, ilościowo nie powiem, bo nie jestem w stanie z głowy podać, ale strata jest około 50 %.

Radny M. Ludwiczak powiedział, to znaczy, że około 50 % wydobytej wody jest sprzedanej, a około 50 % ginie. Przykładowo wydobywamy 100 tys. litrów wody. Pobieramy pieniądze za 50 tys. litrów wody i jeszcze mamy dochód 28 tys. zł.

Księgowa ZGKiM powiedziała, że w tym roku było mało awarii. Poszło mało materiałów. Były mniejsze usługi wykonywane. Mamy oszczędności na energii, bo na Włodzimierzu została uruchomiona nowa stacja wodociągowa. W przychodach, jak wiecie Państwo są też wystawiane faktury dla ludzi, którzy nie płacą za wodę więc, to jest przychodem, to jest tak zwany zysk papierowy. W tej chwili wysyłamy pisma dla tych osób, które nie płacą. Będziemy kierować sprawę do sądu. Są już szykowane i jest ponad 20 osób. Te osoby będą umieszczane w rejestrze, że są zadłużone, że nie spłacają. To są faktury przychodowe i to musi być rozliczone. Ja tego nie mogę wpisać w straty, to musi istnieć na kartotekach dopóki nie zostanie wyjaśnione do końca.

Radny T. Gaworski zapytał, jaki duże to zadłużenie jest?

Księgowa ZGKiM odpowiedziała, że za samą wodę na koniec czerwca ubr. to zadłużenie wynosiło 128 tys. zł., ale na koniec grudnia jest zbierany ostatni kwartał za wodę i za ścieki, także za wodę ja tak liczę, że będzie około 40 tys. zł. zadłużenia.

Radny M. Ludwiczak powiedział, że ludzie, którzy płacą za wodę pokrywają te następne 50 %. Jeżeli woda kosztuje 1 zł. to w tej chwili powinna kosztować 0,50 zł., a my płacimy 1 zł. Zapytał, co Dyrektor ma w planie zrobić, żeby mieszkańcy naszej gminy nie płacili za wodę 150 % tylko, żeby płacili rzeczywiste wydobycie? Wiadomo, że tej wody trochę ginie, bo są awarie, są pożary. Dodał, co Dyrektor ma w planie, żeby przynajmniej z tych 50 % wejść na jakieś 60 – 70 % i jak Dyrektor widzi rok 2006 na wodociągach, gdzie wydobycie w stosunku do zapłaty wynosi 50 %?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że jedynym rozwiązaniem to jest zakładanie wodomierzy.

Radny M. Ludwiczak zapytał, jak Pan widzi, jakie są założenia na 2006 r.?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że teraz trzeba montować wodomierze w studniach wodomierzowych, bo inaczej się po prostu nie da. Jest skomplikowana sieć, bo przebiega przez prywatne posesje, są kradzieże wody, pola się podlewa z hydrantów. Przede wszystkim trzeba będzie zmienić hydranty nadziemne na podziemne. Takie rozwiązanie widzę.

Radny M. Ludwiczak dodał, to jest w planie, a co Pan już poczynił, żeby to realizować?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że trzeba zakładać te hydranty podziemne i zakładanie wodomierzy. Jeżeli trzeba będzie to wystąpię do Burmistrza, żeby wystąpił do Rady o sfinansowanie studni wodomierzowej.

Radny M. Ludwiczak zapytał, czy dotychczas Pan występował?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że występowałem zgodnie z zaleceniem Komisji Rewizyjnej.

Radny M. Ludwiczak zapytał, jaką miał Pan odpowiedź od Burmistrza?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że ja nie muszę mieć odpowiedzi. Chodzi o to, żeby ująć w budżecie.

Radny M. Ludwiczak powiedział, tzn. jeżeli Pan nie musi mieć odpowiedzi, to niech Pan powie, co Pan zrobił. Mówił Pan, że występował do Burmistrza, mówił Pan, że nie musi mieć odpowiedzi od Burmistrza a będzie Pan robił. Proszę powiedzieć na co Pan Burmistrz zezwolił, na co dał Panu zgodę, pieniądze i chyba na piśmie coś Panu odpisał.

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że na razie nie wiem na co. Na piśmie na razie nie mam odpowiedzi.

Radny M. Ludwiczak powiedział, w dziale „ścieki” jest 59.907,27 zł. straty. Zapytał, z czego wynikają te straty? Jaki jest plan na rok 2006 i co Pan robi, żeby te straty były mniejsze?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że głównym składnikiem kosztów są płace pracowników obsługujących oczyszczalnię. Jest 5 pracowników. Energia jest wysoka. Materiały eksploatacyjne są wysokie. Jedynym wyjściem, żeby zmniejszyć koszt jednostkowy ścieków jest po prostu zmobilizowanie ludzi, żeby się podłączali do sieci kanalizacyjnej wybudowanej w Barczkowicach, Ochocicach. Każdy musi wystąpić z wnioskiem o zawarcie umowy. Na razie takich wniosków nie ma. Już podjąłem działania w tym zakresie. Po prostu trzeba będzie ludziom uświadomić, że odprowadzanie ścieków (a takie sygnały dostałem) grozi konsekwencjami dla odbiorców. Konkretnie to jest kara pozbawienia wolności albo kara grzywny do 10 tys. zł. za bezumowne odprowadzanie ścieków. Podobnie jest z wodą. Ogłoszenia takie już zostały wywieszane na terenie Kamińska, na terenie Barczkowic. Poczekamy na efekt. Natomiast jeżeli chodzi o wyegzekwowanie zaległości to na razie upominamy ludzi. Cztery upomnienia zostały wysłane. Konsekwencje są następujące: po pierwsze wyłączenie wody z tym, że trzeba pewne wymogi spełnić, żeby wyłączyć.

Radny M. Ludwiczak zapytał, czy uważa Pan, że cena ścieków jest adekwatna do kosztów jakie ponosicie?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, uważam, że cena ścieków jest za mała, ale to trzeba poczekać aż więcej ludzi się podłączy. Zobaczymy wtedy jak będą się kształtowały koszty.

Radny M. Ludwiczak zapytał, czy robił Pan jakieś w przybliżeniu obliczenia, bo ma Pan dane np. ile osób jest podłączonych do kanalizacji, czy ma Pan porównanie ile osób przy wybudowanej kanalizacji procentowo jest włączonych do czynnej kanalizacji a ile nie włączonych, którzy mogliby się włączyć?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że np. w Barczkowicach jest około 40 przyłączy kanalizacyjnych w stosunku do 130 przyłączy. Mieszkańcom trzeba dać czas na to, żeby się włączyli do sieci. Przyjmuje się średnio około roku.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, ile w tamtym roku zostało zainstalowanych wodomierzy?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że około 20 wodomierzy.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, jaki na dzisiejszy ma Pan stan wodomierzy na magazynie, bo Rada dwa lata temu przeznaczyła środki na zakup wodomierzy?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że coś tam jest, ale ile, nie potrafię odpowiedzieć.

Radny J. Kuliberda zapytał, czy jest zadowolenie z tych przerobów jakie były w 2005 r. i dochodów do ZGKiM, czy to wystarczające jest zadowolenie, że przyszły takie środki na wynagrodzenia, czy mogłaby być ich więcej?

Odpowiedzi udzieliła księgowa ZGKiM a mianowicie, wynagrodzenia w Zakładzie kształtowały się bardzo dobrze, dlatego, że oprócz płacy zasadniczej były jeszcze premie, była podwyżka, ale jeszcze oprócz tego były godziny nadliczbowe, gdzie były na kanalizacji, wszędzie. Panowie zarabiali ponad 2 tys. zł. na rękę. Także ci co pracowali pracownicy fizyczni za nadliczbowe godziny mieli ponad 800 zł. W Zakładzie w tamtym roku było ponad 56 osób zatrudnionych. Przeciętnie było 48, 33 osoby, bo tak liczyłam PEFRON.

Radny J. Kuliberda powiedział, że gdybyście mieli zlecenia na wykonanie robót inwestycyjnych w miesiącu kwietniu, w maju, w czerwcu to w Zakład byłoby dobrze. Nadmienił, że w statucie pisze, że ZGKiM jest tylko do obsługi komunalnej. To nie jest

przedsiębiorstwo czy spółka, która ma zarabiać itd. W kadencji III było przeznaczone 40 tys. zł. na wodomierze. Było to wykorzystane i zrobione. My cały czas na posiedzeniach komisji zwracaliśmy się do p. Dyrektora, że jeżeli będzie wystąpienie do Rady, a środkami dysponuje Burmistrz i wystąpi o to żeby Rada przeznaczyła, uchwaliła te środki, to my przeznaczymy. Dodał, że są posesje gdzie ścieki są odprowadzane do kanalizacji sanitarnej i nikt nie płaci. Wiem, że może być tak, że będą się burzyć mieszkańcy ci co będą musieli płacić, ale jeżeli jest równość, to albo płacimy wszyscy albo nikt nie płaci i wówczas będzie porządek. W tej chwili nie ma tego porządku. Tak samo jest z hydrantami, z zasuwami. Trzeba na ten cel środki przeznaczyć. U nas w gminie jest bardzo dobrze pod względem inwestycyjnym, bo woda jest 100 procent. Z kanalizacją sanitarną idziemy do przodu. Nie możemy zapominać, że trzeba oblicznikować posesje. W tej chwili ta nadwyżka z wody, to pokrywa straty z oczyszczalni ścieków. Przy sprawdzeniu, kiedy p. Dyrektor przyniósł książkę ilości zrzucanych ścieków do rzeki Kamionki, to zdziwienie było dlatego, że w dni pogodne to było 180, 200, 220 metrów zrzucanych na dobę, ale przy opadach to jest 500, 450, 600 metrów. Tak nie może być.

W związku z tym, zaapelował do Pana Dyrektora o wystąpienie do Burmistrza o środki dodatkowe, aby przeznaczyć na oblicznikowanie posesji w całej gminie.

Dodał, że w 2000 r. Rada Miejska podjęła uchwałę, że od każdego jednego zainstalowanego licznika obywatel będzie płacił co miesiąc opłatę stałą 1 złotych. Te środki miały być przeznaczone na systematyczny zakup wodomierzy.

W związku z tym zapytał, ile z tych środków zostało zakupionych wodomierzy i jakie te środki były w 2005 r.?

Dyrektor ZGKiM powiedział, że w tej chwili nie potrafię odpowiedzieć na to. Wszystko jest do sprawdzenia i mogę takie dane podać.

Księgowa ZGKiM powiedziała, że pójdę, sprawdzę i powiem.

Radny M. Ludwiczak zapytał, czy w tym roku w miesiącu styczeń, luty miał Pan tak dużo prac, że nie mógł nic więcej robić?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że praktycznie nie było.

Radny M. Ludwiczak zapytał, dlaczego do p. Piekarskiego Zakład nie wykonywał wodociągu?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że przecież najpierw trzeba projekt zrobić.

Radny M. Ludwiczak dodał, że ten wodociąg jest położony. Tylko ten wodociąg kładła firma „Probud” z Radomska a spokojnie mógł to wykonać zakład.

Dyrektor ZGKiM powiedział, że w zeszłym roku nie byliśmy w stanie, bo w ostatnim kwartale robiliśmy kanalizację deszczową i sanitarną na ulicy Reymonta i Secomskiego.

Radny M. Ludwiczak powiedział, i nie można było tego wodociągu, który jest temu Panu potrzebny w tej chwili nie można było zrobić później. Zapytał, czy Zakład nie mógł tego zrobić? Zakład mógł to zrobić, bo Zakład akurat w tych miesiącach nie ma przerobu. Trzeba powiedzieć sobie szczerze, czego Pan nie chce powiedzieć, że zleceń nie ma do Zakładu od Burmistrza na te roboty. Na roboty, które są dodatkowe jak na tą zatoczkę w Pytowicach, na wodociąg do p. Piekarskiego co był robiony, na te roboty dostaje zlecenie firma „Probud” z Radomska. Ja nie wiem dlaczego?

Radny J. Błada dodał, że hydranty są likwidowane i są niesprawne. Gdy się pali Straż nie ma dokumentacji, gdzie są hydranty, które to są hydranty. Jeśli hydrant był zainstalowany to powinien być odmalowany, zablokowany, powinien stać i jak straż przyjeżdża, żeby miała do czego się podłączyć a nie szukać. Proszę, żeby hydranty były wszystkie usprawnione i żeby były sprawne.

Dyrektor ZGKiM powiedział, że nasza straż z Kamińska wie.

Radny W. Kociniak powiedział, jeśli chodzi o kanalizację to zdaniem Komisji Rewizyjnej powinny być jakieś kontrole, komisje które by kontrolowały, bo z tego co wiemy, to są podłączone osoby na lewo i nie płacą. Również nie ma kontroli szczelności studzienek kanalizacji sanitarnej, bo po deszczu woda się wlewa i wtedy oczyszczalnia nie może przerobić tego. Nie rozumiała jest sytuacja w Gałkowicach Nowych z oczyszczalnią. Zapytał, czy Zakład ma przekazaną tą oczyszczalnię przez Urząd?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że już wyjaśniałem, że nie.

Radny W. Kociniak zapytał, to dlaczego Zakład podpisał z ludźmi umowę, jeżeli Zakład nie jest właścicielem, jak ta sytuacja wygląda i jaka będzie w najbliższym czasie?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, bo ludzie odprowadzają ścieki po prostu do sieci kanalizacyjnej a Urząd nie może działalności gospodarczej prowadzić z tego co ja wiem.

Radny W. Kociniak dodał, to powinien przekazać Zakładowi.

Dyrektor ZGKiM powiedział, że na razie nie może być przekazana. Natomiast jeżeli chodzi o podłączanie się mieszkańców – zapytał, czy jest uchwała odnośnie prowadzenia czystości i porządku w gminie, czy ta uchwała przeszła i czy obowiązuje, czy ludzie wiedzą na ten temat, że mają się podłączać?

Radny W. Kociniak powiedział, że projekt tej uchwały dał Burmistrz. Rada przegłosowała, ale Wojewoda zakwestionował.

Radny T. Gaworski wyjaśnił, że jest uchwała dotycząca tak ścieków jak i wodociągów, która była podjęta w 1998 -1999 roku, która mówi co należy do każdego obywatela i to było w tym czasie, kiedy budowaliśmy kanalizację na ulicy Kościuszki. Jak ją wybudowaliśmy, to nie miał się kto podłączyć.

Zastępca Burmistrza P. Ziemia powiedział, proszę Państwa to co się słucha to genialnie Panowie radni, tylko chciałbym się zapytać, kiedy żeście zatwierdzili w tym roku budżet, którego? Uważacie, że co i ma Pan pretensje, że w styczniu czy w lutym Dyrektor nie wykonywał prac. Jak te prace miał wykonywać, jeżeli budżet jest nie zatwierdzony. Projekt budżetu był przekazany w połowie listopada, cztery i pół miesiąca budżet był nie zatwierdzony i dlatego ZGKiM nie miał zleceń. Gdyby był zatwierdzony a pewno zlecenia by poszły do ZGKiM i nie byłoby problemu takiego powiedzmy do miesiąca maja. Dopiero ruszą teraz prace związane z dokumentacjami, z przetargami i będzie gorzej niż w ubiegłym roku ponieważ, nie wiem kiedy będą pozwolenia na budowę, kiedy będą rozstrzygnięcia przetargu. Oby to było wszystko w sierpniu, we wrześniu to będzie bardzo dobrze, żeby nie okazało się, że w październiku ruszymy z robotami i nawał robót będzie miał ZGKiM, a żeby wykonać budżet nie będzie w stanie tego zakład wykonać i będziemy zmuszeni również znaleźć podwykonawców i zorganizować przetargi jako Urząd.

Przewodniczący Rady powiedział, Panie Burmistrzu z szacunkiem do Pana, ale budżet w ubiegłym roku był uchwalony 26 stycznia, czyli na początku roku. Rada uchwaliła go zgodnie z terminem do 30 marca. W tym terminie Rada się zmieściła. Takie ma prawo. Ale do tej chwili Panie Burmistrzu obowiązuje prowizorium. Zapytał, a pracownikom za styczeń, luty, marzec pensie były płacone, tak samo prowizorium obowiązuje w innych sprawach? ZGKiM robił inne prace w miesiącu styczniu. Nie oszukujmy się. Zakład odśnieżał i były na to pieniądze. Nie tłumaczmy się, że nie było prawidłowo uchwalonego budżetu, tylko jak ktoś manipuluje przy tym budżecie, to jest inna sprawa.

Zastępca Burmistrza P. Ziemia powiedział, Panie Przewodniczący nikt nie manipuluje tutaj w budżecie, tylko wie Pan o tym, że to były rozpoczęte inwestycje, które mogłyby być szybko zakończone. Jeżeli rozpocząłbym jakąś dłuższą inwestycję np. budowa kanalizacji w Gorzędowie i Rada Miejska nie przekazałaby pieniędzy i działałbym na prowizorium, wtedy nie mógłbym wypłacić tych pieniędzy, jeżeli by spłynęły faktury z ZGKiM.

Przewodniczący Rady zapytał, to dlaczego Zakład mógł wziąć budowę kanalizacji deszczowej na ulicy Reymonta, Secomskiego?

Zastępca Burmistrza P. Ziemia powiedział, bo wiedziałem, że to było krótkie zadanie. Miesiąc czasu trwała budowa kanalizacji. Wszystkie takie roboty Zakład otrzymywał, które były o bardzo krótkim czasie realizacji.

Księgowa ZGKiM podała opłatę stałą, która wynosiła 4.642,-zł. za 2005 r.

Radny B. Pawłowski powiedział, w tamtym roku na ulicy Wieluńskiej miała być robiona kanalizacja. Ludzie postawili domy, chcą się wprowadzać, chcą podłączać się do kanalizacji. Ta kanalizacja stoi w martwym punkcie. Wszyscy dobrze wiemy dlaczego. Ludzie się pytają, co mam robić, budować szambo a za pół roku będzie możliwość podłączenia się do kanalizacji a ja wydam 5 tys. zł. Przecież to jest prosty kawałek odcinka, należy położyć rury i podłączyć ludzi. W związku z tym zapytał, czy Pan Dyrektor ma zlecenie na tą kanalizację, czy wiadomo kiedy ona będzie robiona?

Dyrektor ZGKiM odpowiedział, że jeszcze nie mam.

Radny M. Ludwiczak wymienił kilka inwestycji, które wykonywała dana firma, a mianowicie:

- „Probud” – budowa drogi Gałkowice Stare – Łękawa 10 tys. zł.
- „Probud” – droga Gałkowice Stare – Podjezioro 10 tys. zł.
- „Probud” – drogi gminne do 30 września 27 tys. zł.
- „Probud” - droga Włodzimierz – Napoleonów 10 tys. zł.
- „Probud” – droga Gałkowice Stare – Zawałów 20 tys. zł.
- „Probud” – zatoczka w Pytowicach 19.882,-zł.
- „Wiktor” – parking w Danielowie 5.816,-zł.
- „Probud” - 14.570,-zł.
- „Wiktor” – wysepka na Górnicy 6.739,-zł.
- „Wiktor” – rozbiórka komórek w Gorzędowie prawie 10. tys. zł.
- „Probud” – ogrodzenie zbiornika w Gorzędowie 9.662,-zł.
- „Probud” – parking koło cmentarza 28.900,-zł.
- „Probud” - Ochocice – Aleksandrów 19.400,-zł.

Zastępca Burmistrza P. Ziemba powiedział, ale wykonanie budżetu należy do Burmistrza nie do Pana, Panie radny.

Radny M. Ludwiczak dodał, w ten sposób mógł Pan zacząć od początku. Pan rozdziela pracę i Pan decyduje o tym, czy Zakład otrzyma to, czy nie. Powiedzmy sobie szczerze i otwarcie, Pan to rozdzielił i te wszystkie roboty, które otrzymał „Probud” mógł spokojnie zrobić Zakład. Nie otrzymał dlatego, że Pan ich nie przydzielił Zakładowi.

Zastępca Burmistrza P. Ziemba dodał, ponieważ Zakład nie był w stanie ich wykonać.

Radny T. Gaworski powiedział, Panie Burmistrzu, ja nie chciałbym Panu ubliżyć, wtrącać się w Pana system organizacyjny, ale przynajmniej z mojego doświadczenia to dokumentację na wykonywanie inwestycji, to się wykonuje rok wcześniej. Pozwolenie jest ważne dwa lata. Jeżeli Pan będzie miał dokumentację opracowaną i budżet zostanie uchwalony, to Pan na drugi dzień może ogłosić przetarg, a tak to zaczyna Pan dopiero od dokumentacji. Na dokumentację trzeba przynajmniej pół roku, żeby ją załatwić tym bardziej, że nie mamy planu zagospodarowania przestrzennego w związku z tym, trzeba czekać na decyzję. Praktykuje się tak, że najpierw dokumentację a decyzja o warunkach później albo jest aneks napisany, że nie otrzymano decyzji lokalizacyjnej. Jak można zrobić dokumentację. Wtedy jest możliwość wystąpienia o pieniądze unijne, bo się ma dokumentację. Po drugie, roboty można zacząć wcześniej a tak to ani o unijne nie możemy wystąpić, bo nie ma kiedy, bo w tej chwili jest za późno.

Radny W. Wasiński zwrócił uwagę, że ta kanalizacja, która przebiega za ulicą Zjednoczenia w łąkach, było to już zgłaszane, że nie posiada deklini a teraz ostatnio została zapchana i zrobiło się wokół niej taka sadzawka.

Radny J. Kuliberda dodał, że współpraca między dyrekcją ZGKiM a Burmistrzami musi być na bieżąco. Był taki okres, że ZGKi M wyszedł na budowę ulicy Kotarbińskiego od ulicy Sportowej do ulicy Jagiellońskiej w końcu lutego. Jak nie ma dokumentacji to się nic nie robi.

Zastępca Burmistrza P. Ziemba: „Zgadzam się z Panami. Tylko jeden temat, niech Panowie pokażą w budżecie kiedykolwiek Panowie radni tak zatwierdzili, aby przykładowo w 2005r. w budżecie przeznaczyć środki na dokumentację taką a taką a wykonać ją w 2006 r. później inwestycję. Kiedy budżet Rada zatwierdza, kiedy projekt budżetu, który przedstawia Radzie Burmistrz niemal, że o 360 stopni odwrócony, są nowe inwestycje wprowadzone i nie ma możliwości wykonania tych dokumentacji wtedy w tak krótkim czasie.”

Radny T. Gaworski powiedział, jak dobrze pamiętam to w budżecie spotkałem tylko dwa razy na opracowanie dokumentacji. Raz było opracowanie dokumentacji na ulicę Słowackiego a drugi raz było opracowanie dokumentacji dla Pana Piekarskiego. Pan Piekarski przychodził tu parę razy po to, żeby budować mu wodociąg a dokumentacji jeszcze nie było. Pod koniec roku dopiero wystąpiono o pieniądze na dokumentację.

Radny B. Pawłowski dodał, projekt składa Pan Burmistrz. Zapytał, ile razy to w tej kadencji były takie projekty budżetu, żeby dokumentacja była w jednym roku o dokonanie inwestycji. Ja nie pamiętam. Radni zmieniają, bo przecież jeżeli ta droga jest popsuta i uważamy, że to powinno być zrobione to przesuwamy w inne miejsce. Nie wszystkie roboty muszą być robione tak, jak Pan Burmistrz sobie życzy. Rada też ma coś do powiedzenia. Dokumentacja na kanalizację w Ochocicach, która była zrobiona w tamtej kadencji, przed kilkoma laty i co z

tej dokumentacji zrobiono. Przekopano osobie nie w tym miejscu co było uzgodnione, przez środek łąki rurę położono. Awantura się zrobiła. Później rura była wyciągana. Robota została zatrzymana, bo nie zrobiono zgodnie z dokumentacją. Teraz dorabianie dokumentacji, odtwarzanie tego kawałka, przesuwanie na inną działkę i gdzie o prosty kawałek, gdzie nie zrobiono zgodnie z dokumentacją, zablokowano tak dużą inwestycję.

Radny M. Ludwiczak dodał, że w 2002 r. była gotowa dokumentacja na budowę drogi na Podolszynkę. Kiedy ją Pan robi, jeszcze w tym roku jest nie zrobiona. Czemu Pan tego nie ruszył, bo to było w Koźniewicach. W tym roku dopiero jak jest zatwierdzony i zmuszony jest Pan do tego żeby tą drogę zrobić i w ubiegłym roku to wtedy zaczyna się robotę. Z własnej woli, to co Pan ma gotowe, to co Pan mógłby robić, to nigdy się Pan za to nie bierze. Pan szuka dziury w całym i próbuje tylko, żeby było wszystko na przekór. Gdyby była tu zgoda, to byłaby całkiem inaczej robiona, ale to nie od nas zależy. W 2003 roku można było zacząć robotę, była dokumentacja, było wszystko.

Zastępca Burmistrza P. Ziemia: „, Panie radny, ja wiem co mówię teraz i liczę się ze słowami. Panie Pawłowski, Pan kłamie, że prace nie zostały wykonane zgodnie z dokumentacją. Prace zostały wykonane zgodnie z dokumentacją i pozwoleniem na budowę. Badał to nadzór budowlany i stwierdził, że żadnych niedociągnięć nie ma, że wszystko jest wykonane zgodnie z pozwoleniem na budowę.”

Radny B. Pawłowski zapytał, czy ta rura, która była położona, była zgodnie z dokumentacją?

Zastępca Burmistrza P. Ziemia odpowiedział, że tak jest.

Radny B. Pawłowski zapytał, to po co była wyciągana i robiona jest dwa pola dalej?

Zastępca Burmistrza P. Ziemia odpowiedział, ponieważ ta Pani w momencie rozpoczęcia prac nie wyraziła zgody na budowę tego kanału tłoczego.

Radny B. Pawłowski dodał, czyli każdy jak ma uzgodnienia to może w trakcie budowy powiedzieć, to ja się teraz nie zgadzam.

Zastępca Burmistrza P. Ziemia powiedział, że ma prawo.

Radny B. Pawłowski powiedział, że nie prawda, bo było położone gdzie indziej, gdzie były uzgodnienia. Było źle położone. Położone było w środku czyjeś działki a były uzgodnienia zupełnie gdzie indziej.

Przewodniczący Rady powiedział, Panie Burmistrzu trzeba być mężczyzną i do pewnych błędów trzeba się przyznać. Niestety nie ma idealnych ludzi, każdy robi błędy. Zrobiliście pewne błędy, bo i w Dworakach też były błędy. Wyciągana była sieć kanalizacyjna.

Zastępca Burmistrza P. Ziemia: „, A czy wiem Pan dlaczego tak było.”

Przewodniczący Rady: „, Dobrze.”

Zastępca Burmistrza P. Ziemia: „, Nie dobrze proszę Pana.”

Przewodniczący Rady: „, Była zatrzymana, była. Mieli mieszkańcy rację – mieli.”

Zastępca Burmistrza P. Ziemba: „Kto zatrzymał kanalizację.”

Przewodniczący Rady: „Dobrze.”

Zastępca Burmistrza P. Ziemba: „Nie, nie proszę Pana, tu nie będzie Pan mnie oczerniał. Żadna kanalizacja w Ochocicach nie była ...

Przewodniczący Rady: „Ja Pana nie oczerniam. Ja fakty mówię jakie były.”

Zastępca Burmistrza P. Ziemba: „Jakie fakty były. Proszę mi ...

Przewodniczący Rady: „Była zatrzymana budowa. Była.”

Radny J. Kuliberda: „Właściciel tej działki nie ...

Zastępca Burmistrza P. Ziemba: „Nie proszę Pana. Co Pan tutaj opowiada. Jaka kanalizacja była zatrzymana.”

Przewodniczący Rady oznajmił, że zamykam dyskusję w tej kwestii.

Zastępca Burmistrza Ziemba: „Proszę Pana, opowiada Pan tutaj bzdury.”

Przewodniczący Rady: „To Pan mówi bzdury.” Następnie ogłosił 10 minut przerwy. Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady przeszedł do omawiania punktu 5 porządku obrad.

p u n k t 5

SPRAWOZDANIE PRZEWODNICZĄCYCH KOMISJI STAŁYCH.

W pierwszej kolejności do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Zbigniew Górny.

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbyła jedno posiedzenie między sesjami w dniu 24 kwietnia 2006 r. Na tym posiedzeniu komisja zajmowała się drogami gminnymi.

Komisja jest zaniepokojona stanem nawierzchni dróg gminnych. Komisja również oglądała wykonanie naprawy dróg w Gałkowicach Starych.

Komisja stwierdziła, że wykonanie tych napraw ma dużo do życzenia.

Komisja również zapoznała się z materiałami i uchwałami na najbliższą sesję.

Komisja wypracowała wniosek do Pana Burmistrza.

WNIOSEK: „Komisja wnioskuję do Pana Burmistrza o wystąpienie do Starostwa Powiatowego o naprawę drogi Kalisko – Parzniewice.”

Przewodniczący Rady dodał, że ja bym poddał pod głosowanie wniosek o naprawę wszystkich dróg powiatowych, bo nie tylko Kalisko - Parzniewice ale Kamieńsk – Gorzędów, Gorzędów – Chrzanowie i Kamieńsk – Łękińsko. Ja proponuję taki wniosek, żebyśmy uwzględnili:

WNIOSEK: „ Aby Pan Burmistrz wystąpił do Starostwa Powiatowego w Radomsku o naprawę wszystkich dróg powiatowych.”

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w wniosek.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych. Wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

Następnie do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej Piotr Secomski.

Komisja Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpożarowej Rady Miejskiej w Kamieńsku obradowała w dniu 25 kwietnia 2006 r.

Tematem obrad było:

- sprawozdanie Prezesa Gminnego OSP za rok 2005.
- oświetlenie uliczne na terenie gminy Kamieńsk.
- stan przystanków komunikacji publicznej na terenie gminy – komisja wyjazdowa.

Sprawozdanie z działalności Zarządu Gminnego OSP w Kamieńsku przedstawił wiceprzewodniczący dr. Tadeusz Gaworski.

Odnosnie oświetlenia ulicznego - Komisja zwróciła uwagę na zły stan techniczny lamp oświetlenia ulicznego na terenie gminy oraz na niegospodarność zarządzaniem energią elektryczną tzn. chodzi o czas włączeń i wyłączeń oświetlenia. Bardzo duże straty.

Komisja wypracowała wniosek:

WNIOSEK: „ Zainstalować lampę oświetleniową uliczną na skrzyżowaniu drogi Kamieńsk – Bełchatów z drogą w kierunku Gałkowic Starych, na słupie energetycznym od strony Kamieńska.”

Komisja sprawdziła stan techniczny przystanków komunikacji publicznej i stwierdziła niedostateczną dbałość o estetykę oraz porządek na terenie przystanków między innymi:

brak koszy na śmieci, zalegające zanieczyszczenia w przystankach, brak siedzisk dla pasażerów oczekujących, brak konserwacji. Na 15 przystanków komunikacji publicznej (wchodzi przystanki, które służą młodzieży szkolnej) są zainstalowane tylko 3 kosze na 3 przystankach. Nadmieniał, że jest brak realizacji wniosku komisji, który był wypracowany w dniu 21.02.2005 r., który sugerował montaż koszy na śmieci przy przystankach komunikacji publicznej. Odpowiedź jako realizacja przez Pana Burmistrza jest następująca – przystanki są porządkowane sukcesywnie. Montaż koszy na śmieci jest realizowany na bieżąco i będzie kontynuowany w roku obecnym, w roku 2005.

Brak siedzisk dla pasażerów we wszystkich przystankach komunikacji PKS na terenie gminy. Był wypracowany wniosek w dniu 24.08.2004r przez komisję, który brzmiał następująco:

„ Komisja wnioskuję o konserwację i modernizację, zainstalowanie drewnianych siedzisk na przystankach autobusowych.” Do dzisiejszego dnia efektu nie ma.

Zastępca Burmistrza P. Ziemia: „, Koncert życzeń jest wspianiały, tylko czy Rada przy okazji potrafi zabezpieczyć środki, żeby można było te wnioski zrealizować.”

Przewodniczący Komisji P. Secomski powiedział, myślę, że wnioski wypracowane przez komisję, które zalegają u Burmistrzów już drugi rok nie są objęte realizacją a przecież kto jest projektantem projektu budżetu na następny rok. Przecież to chyba Burmistrz taki projekt przedstawia radnym. Ja nie widziałem w projekcie budżetowym w tamtym roku siedzisk drewnianych na przystanki. Przecież to nie jest duży koszt.

Do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Planowania Budżetu i Finansów Tadeusz Gaworski.

Komisja Planowania Budżetu i Finansów odbyła 1 posiedzenie między sesjami. Była omawiana sprawa wykonania budżetu jak również budżet na ten rok. Jeżeli chodzi o budżet to myśmy przedstawili swój wniosek na ubiegłej sesji.

Następnie komisja analizowała wykonanie wniosków komisji. Tych wniosków za dużo nie było, ale nie wszystkie udało się zrealizować przez Urząd. Na ten temat nie wiele mogę powiedzieć, chociaż odpowiedzi były Burmistrza tylko, że jak złożyliśmy wniosek w miesiącu grudniu dotyczący uznania dotacji dla ZSP w Kamieńsku, to dostaliśmy odpowiedź, że budżet jest nie uchwalony. W tej chwili jest już uchwalony i ten wniosek został zawarty przez Radę.

Komisja analizowała też wykonanie uchwał z ubiegłego roku przez Burmistrza. Właściwie w pewnym momencie mieliśmy odstąpić od tego, ponieważ ze sprawozdań, które my otrzymujemy, bo nie chciałem Burmistrza fatygować żeby przyszedł i odpowiadał na każde pytanie. W związku z tym posuszaliśmy się dokumentami, które wpłynęły do Rady. To co sami wiedzieliśmy, że zostało zrealizowane, to nie było problemu. Jest szereg uchwał, które były podjęte i nie znamy wyników jak zostały zrealizowane. Natomiast od góry do dołu jak otrzymujemy sprawozdanie z wykonania uchwał, to ono brzmi w ten sposób: *uchwała weszła w życie z dniem podjęcia. Została podana do publicznej wiadomości w gminie poprzez rozplakatowanie.* Tak jest 90 procent wykonanych uchwał. Uważam, niech będzie jedno, dwa zadanie napisane, że uchwała została zrealizowana w ten sposób albo nie zrealizowana ze względu na i na tym koniec. Jest taka prośba do Pana Burmistrza, że jak składa sprawozdanie z wykonania uchwał krótko w jednym zdaniu napisał, że została wykonana lub nie została wykonana, a jeżeli nie została wykonana to dlaczego. Są różne przyczyny, że można czegoś nie wykonać. Po za tym innych wniosków nie było ponieważ, była to komisja wspólna z Komisją Rewizyjną.

Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej w okresie międzysesyjnym złożył Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wiesław Kociniak.

Komisja Rewizyjna w kwietniu odbyła 4 posiedzenia. Wiemy, że jest to sesja absolutoryjna i obowiązkiem komisji było dokonać oceny wykonania budżetu przez Burmistrza za 2005 r. i wypracować wniosek w sprawie absolutorium. Na temat oceny wykonania budżetu to powiem w następnych punktach gdzie będziemy mówić o wykonaniu budżetu i absolutorium. Opowiem dokładnie. Powiedziałem, że karygodne było to, że przy uchwalaniu budżetu nie było Pani Skarbnik w marcu tego roku i musieliśmy sami sobie radzić. Zdaniem komisji jest karygodne to, że przy dokonywaniu oceny wykonania budżetu za 2005 r. również na pierwszym posiedzeniu 6 kwietnia nie było Pani Skarbnik i Pana Burmistrza mimo, że otrzymali zaproszenia. Na wstępie chcę Panią Skarbnik usprawiedliwić, bo była na urlopie. Burmistrz Panią wysłał na urlop i dlatego nie było. Dnia 6 kwietnia sami musieliśmy analizować. Były wątpliwości, pytania i nie było komu zadać. Natomiast Burmistrz mimo, że otrzymał zaproszenie stwierdził, że złe zaproszenie dostał. Było napisane tak: zapraszam Pana Burmistrza na posiedzenie komisji, bo będzie omawiane wykonanie budżetu. Pan Burmistrz powiedział, źle napisane. Nie powinno pisać zapraszam Pana, tylko proszę o przybycie powinno być, to by przybył. Tak to nie przyszedł. W związku z tym zamiast wypracować wniosek w sprawie oceny wykonania budżetu, to myśmy wypracowali taki wniosek:

WNIOSEK: „Komisja Rewizyjna w dniu 06 kwietnia 2006 r. nie mogła dokonać wnikliwej analizy sprawozdania Burmistrza z wykonania budżetu gminy za 2005 r. ponieważ, Burmistrz

i Skarbnik Gminy nie przybyli na posiedzenie Komisji w celu złożenia wyjaśnień mimo, iż byli wcześniej zaproszeni.

Pomimo kilkukrotnych zaproszeń ustnych Komisji w dniu 6 kwietnia br. Burmistrz zlekceważył Komisję i nie przybył na posiedzenie.

W związku z tym Komisja Rewizyjna nie mogła dokonać oceny wykonania budżetu za 2005 r.”

Ten wniosek został przesłany do Regionalnej Izby Obrachunkowej, bo później RIO to ocenia. Komisja chciała się zabezpieczyć, bo jak nie wypracujemy wniosku, to żeby RIO nie powiedziała dlaczego Komisja Rewizyjna swojego zadania nie wykonała.

Następne posiedzenie było wspólne z Komisją Planowania Budżetu o czym Pan Gaworski mówił.

Posiedzenie Komisji Rewizyjnej, które dotyczyło wypracowania wniosku absolutoryjnego odbyło się dnia 13 kwietnia 2006 r. Wówczas Pani Skarbnik już była. Wyjaśnień nam udzieliła i niemniej następna sytuacja karygodna. Burmistrz nie pozwolił Pani Skarbnik dostarczyć dokumentów na komisję, żeby mogła sprawdzić jak inwestycja jest wykonana. Dotyczyło to wykonania drogi na Podolszynkę. Radni uchwalili w planie 135 tys. zł. na wykonanie tej drogi. W sprawozdaniu Burmistrz napisał, że 147 tys. zł. wydano. Pani Skarbnik wyjaśniła, że te 12 tys. zł. to Burmistrz z rezerwy przekazał i rzeczywiście takie Zarządzenie nam Pani pokazała. My mamy faktury, które opiewają na kwotę blisko 160 tys. zł. Mamy faktury z ZGKiM.

Skarbnik Gminy M. Ozga dodała, ale nie wszystkie chyba.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej W. Kociniak dodał, jeszcze nie wszystkie mamy. Pani Skarbnik teraz głos zabiera a jak była komisja to nie miał kto komisji wytłumaczyć jak sprawa wygląda. Było przekroczenie wydatków na tą inwestycję. Ja mogę pokazać 3 faktury na 160 tys. zł. Oczywiście, że teraz jakieś tłumaczenie, jestem pewny, że Burmistrz z księgową znajdzie i RIO powie, że wszystko jest w porządku, komisja nie miała racji. Proszę stwierdzić, jeżeli my mamy faktury na 159 tys. zł. a plan jest 135 tys. zł., to chyba mamy prawo powiedzieć, że coś się nie zgadza. Komisja Rewizyjna oceniła negatywnie wykonanie budżetu za 2005 r. i wypracowała wniosek o nieudzielenie absolutorium Burmistrzowi. Dodał, że wniosek Komisji Rewizyjnej nie oznacza, że Burmistrz nie otrzyma absolutorium. Jak się okaże teraz i wszystko wyjaśni, Rada może głosować przeciw temu wnioskowi i to będzie wyglądało na to, że Burmistrz absolutorium otrzyma. Muszą być wszystkie sprawy wyjaśnione.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania?

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej dodał, że 13 kwietnia z kolei Pan Zastępca Burmistrza powiedział, że nie ma czasu i na posiedzenie komisji nie przyjdzie.

Przewodniczący Rady przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

p u n k t 6

SPRAWOZDANIE BURMISTRZA Z WYKONANIA UCHWAŁ I WNIOSKÓW. DZIAŁALNOŚĆ BURMISTRZA MIĘDZY SESJAMI.

Sprawozdanie z działalności z wykonywania uchwał i wniosków oraz z działalności Burmistrza między sesjami złożył Zastępca Burmistrza – Paweł Ziemia.

Ponadto oznajmił, że Burmistrz upoważnił mnie do złożenia sprawozdania.

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdanie

- **załącznik Nr 6.**

Wiceprzewodniczący Rady zadał następujące pytania. Mianowicie:

1. Dnia 03.04.2006 r. odbyło się spotkanie z NIK. Czego dotyczyło?
2. Dnia 11.04.2006 r. odbyło się spotkanie z p. Terleckim Prezesem Elektrowni Wiatrowej Kamieńsk. Czego dotyczyło?
3. Dnia 11.04.2006 r. odbyło się spotkanie z Zarządem Spółki Gruntowo – Leśnej. Czego dotyczyło?

Zastępca Burmistrza P. Ziemba odpowiedział, proszę, żeby te pytania przedłożyć na piśmie, ponieważ ja nie uczestniczyłem w tych spotkaniach i nie potrafię na to odpowiedzieć.

Radny J. Błada zapytał, dlaczego ten licznik w Gałkowicach Starych został przeniesiony?

Zastępca Burmistrza P. Ziemba odpowiedział, dlatego, że tamten został zniszczony. W bezpieczniejsze miejsce został przeniesiony.

Radny J. Błada powiedział, jeśli Pan mówi, że światła nie można było założyć. Miesiąc czasu trwało załatwianie tej sprawy. Ale coś było nie tak, bo Zakład Energetyczny przyjechał wieczorem zakładać licznik. Pięć dni świeciło się tylko światło. Za pięć dni znowu przyjechali, ale wtedy wymontowali licznik i zabrali ze sobą. Ktoś sprawę musiał zawalić. Jeżeli Zakład założył licznik to musieli mieć jakąś dokumentację na założenie a później musiało coś zginąć, że licznik został zabrany i znowu nie było światła.

Zastępca Burmistrza P. Ziemba odpowiedział, że zaginęły dokumenty w Zakładzie Energetycznym. Zostały złożone przez nas a zaginęły w Zakładzie. Sytuacja się wyjaśniła, dokumenty się odnalazły i ponownie Zakład Energetyczny przyjechał i zamontował licznik.

Radny J. Błada zapytał, kiedy będzie pozamiatany ten piasek po zimie? Jeżeli Burmistrz ma ludzi z interwencji to niech przejdą po wsiach i niech pozamiatają ten piasek.

Zastępca Burmistrza P. Ziemba odpowiedział, będzie miał Pan okazję dzisiaj się wykazać właśnie w głosowaniu w stosunku do pracowników interwencyjnych. Jeżeli tylko przejdzie uchwała, przegłosuje ją Pan, na pewno ci mieszkańcy, którzy tutaj są ... aby ci mieszkańcy tam posprzątali.

Wiceprzewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu niech Pan tutaj nie stawia Rady pod ścianą. Mieliście dwie potężne inwestycje- zbiornik retencyjny w Koźniewicach, gdzie by pracowało 50 -100 osób i droga Kamieńsk – Kleszczów następne 100 osób. Dlaczego tego żeście nie zrobili a w tej chwili chce Pan stawiać Radę pod murem. Co zrobicie, bo ludzie przyszli i stawiacie nas pod ścianą, że mamy przegłosować. My wiemy co mamy zrobić. Ale w tych dwóch inwestycjach pracowałoby 200 osób i dzisiaj tych ludzi nie byłoby na sali. Niech się Pan nad tym zastanowi i niech Pan o tych inwestycjach powie a nie Pan mówi, że są zaklepane teraz pieniądze i mamy przegłosować dla bezrobotnych. Wtedy by tu ludzie nie przychodzili, bo by ci pracowali, którzy są tutaj na sali i oprócz nich by pracowało około 150 osób. Zastanówcie się Panowie nad tym. Przez trzy i pół roku nie zrobiliście żadnego miejsca na terenie miasta i gminy Kamieńsk. Nie ściągnęliście żadnego inwestora. Budżet miasta i gminy jest przynajmniej o 50 % większy niż był w tamtej kadencji.”

Radny B. Pawłowski: „ Zniszczony asfalt po kanalizacji w Barczkowicach na ulicy Słonecznej, tj. ta, która jest w kierunku Grzędowa. Pierwsza rzecz, która jest zła, to przy wjeździe do Barczkowic na wysokości posesji Pana Bajona, tuż za nią tam był przekop robiony przez drogę i w tej chwili ten asfalt się obniżył. Moim zdaniem o 20 cm jest niżej. Prosiłbym o nadlewkę czy jakoś to zabezpieczyć. Na tej drodze analizując cały ten przebieg to są miejsca gdzie powypadały kawałki. Myślę, że dzisiaj te koszty naprawy są znacznie mniejsze, niż jak będzie się ta droga bardziej rozlatywać.”

Zastępca Burmistrza P. Ziemia odpowiedział, że wykonawca który kład tą nawierzchnię asfaltową on udzielał gwarancji na wykonanie tych prac. Ja przekażę Dyrektorowi ZGKiM, żeby zwrócił się o naprawę tego i żeby to zostało usunięte wszystko.

Przewodniczący Rady dodał, że tego przejście koła Pana Bajona Zakład nie wykonywał, tylko firma z Radomska robiła podłączenie do Pani Pawlik i oni to zrobili.

Zastępca Burmistrza P. Ziemia powiedział, to proszę się do Pani Pawlik zwrócić z tym.

Przewodniczący Rady powiedział, że środki były z Urzędu przekazane. Była uchwała Rady Miejskiej na kwotę 5 tys. zł. na podłączenie p. Pawlik do kanalizacji.

Radny B. Pawłowski dodał, jeżeli to ZGKiM robił i był kładziony asfalt, to gwarancja była. Jeżeli robił „Probud” czy inna firma to myślę, że też ta gwarancja jest. Myślę, że można się zwrócić do tej firmy o naprawę.

Radny T. Gaworski powiedział, ja dostałem odpowiedź dot. oczyszczenia tej kanalizacji deszczowej. Ja będąc u Pana Burmistrza powiedziałem, że to nie może kosztować więcej jak od 100 do 200 zł. Ja widzę takie rozwiązanie. Niech przyjdzie jeden pracownik. Ja wezmę dwóch strażaków i samochód. Najpierw trzeba wybrać ze studzienek a później to przepłuczemy. Nie trzeba się tłumaczyć, że nie ma pieniędzy. Pieniądzy na remonty dróg jest 162 tys. zł. z tego 69 tys. zł. zadysponowała Rada co trzeba zrobić a reszta została. W tej chwili woda się wylewa z tych studzienek, bo piach się dostał i zapchało się.

Radny P. Secomski powiedział, że mam prośbę do Pana Burmistrza. Codzi o studzienkę telekomunikacyjną na ulicy Słowackiego na wysokości sklepu „IZBUD”. Tam sprzęt ciężki wjeżdża z materiałami, które dostarcza do sklepu i została zerwana. To grozi niebezpieczeństwem. Ona wraca do normy, ale jeśli ktoś stanie na płytę to ona się po prostu składa. Może należałoby zgłosić to do telekomunikacji.

Zastępca Burmistrza P. Ziemia odpowiedział, że zostanie zgłoszone do telekomunikacji.

Przewodniczący Rady przeszedł do omawiania następnego punktu porządku obrad.

p u n k t 7

SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA BUDŻETU ZA 2005 R.

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu Panią Skarbnik.

Głos zabrała Pani Skarbnik, która przeczytała sprawozdanie Burmistrza Kamieńska z wykonania budżetu gminy za 2005 r.

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdanie

- **załącznik Nr 7.**

Po przeczytaniu sprawozdania przez p. Skarbnik Przewodniczący Rady oznajmił, że w punkcie „Sprawozdanie z wykonania budżetu za 2005 r.” nie uczestniczy Burmistrz i Radca prawny.

Radny T. Gaworski powiedział: „, Jeżeli chodzi o wykonanie budżetu to według Komisji Planowania Budżetu, rachunkowo budżet został wykonany na czwórkę z plusem za wyjątkiem 4 czy 5 punktów, gdzie jest niskie wykonanie w granicach 40, 50 %, a reszta jest przyzwoicie 90, 88, 100 czy nawet 100 % z groszami. Do tych cyferek uważam, że nie możemy mieć pretensji, bo księgowość stanęła na wysokości zadania i pilnowała żeby nie było przekroczeń.

Natomiast co do sposobu realizacji tego budżetu, to dalece on odbiega. Dlaczego, bo około 900 tys. zł. zostało pieniędzy z niewykonanych inwestycji w roku ubiegłym. To jest trochę nie tak, bo każdy z nas wie jak się go wykonuje. Jak na koniec roku widzi się, że wykonanie jest 50 % czy 60 %, to się wprowadza zmiany. Zmniejsza się plan i budżet jest wykonany. Księgowość idealnie dopilnowała budżet. Natomiast inwestycja, która nie jest niewykonana tj. niestety nie wykonana. Co do samego wykonania inwestycji tak komisja jak i ja osobiście mam szereg uwag. Szereg inwestycji nie zostało zrealizowanych do końca. W związku z tym, koszty się poważnie zwiększają. Chciałbym zwrócić uwagę, że komisja analizując umowy, doszła do wniosku, że niemal do każdej umowy jest aneks do umowy. Dlaczego nie realizujemy do końca umowy. Jeżeli nie wykonała firma i tam jest zapisane ile odsetek płaci. Rozumiem, że jak firma dostała dokumentację, umowę to rzecz święta. Rzeczywiście mogą wystąpić jakieś trudności nadzwyczajne, które się nie przewidzi, bo nigdy się nie przewidzi a najbardziej w wykopach. Można się nad tym zastanowić, a nie ile jest napisanych umów, to do wszystkich są napisane aneksy, że ze względu na warunki atmosferyczne. Żeby co roku były takie warunki atmosferyczne jak w ubiegłym roku, to na pewno realizacja inwestycji będzie dobra, przynajmniej ja tak uważam.”

Radny J. Błada: „, Wysoko Rado, Panie Burmistrzu zdaje się, że jak tu radny Gaworski stwierdził, że w papierkach się wszystko zgadza, ale jak w Gałkowicach Starych były drogi robione, to po prostu żadna nie jest dokończona. Jedna droga miała być zrobiona z rowem i jest nie dokończona. Ta droga nawet w połowie nie jest zrobiona a 20 tys. zł wzięte. Kiedy to będzie zrealizowane. Byliśmy z Komisją Rolnictwa zobaczyć jak to jest zrobione. Nie wiem czy tam z pięć samochodów piasku przywieziono i może dwa samochody zużyła i na tym się skończyło. 20 tys. wydano. Może do środka rzeczki dojechali, a dalej do lasu to się nie mówi, że nie ma po co, bo tam trzeba równać, robić. Skończona robota i kto za to odpowiada, pytam się.”

Radny B. Pawłowski zwrócił uwagę na główną inwestycję, która była w poprzednim roku - kanalizacja w Ochocicach. Myślę, że jak się podpisuje umowę z firmą to trzeba pewne rzeczy przewidzieć, to nie ma tak, że ja podpisuje umowę na wykonanie czegoś, za ile i w jakimś terminie a później okazuje się, że to jest nierealne i to trzeba przesuwac. Inwestycja jest nie wykonana. Około 450 tys. zł z tej inwestycji zostało. Nie wiem, czy kanał tłoczny to jest już położony na końcu ulicy Piotrkowskiej. To też blokuje całą tą robotę. Znowu się przedłużyło i z Barczkowicami idealnie było to samo. W tamtym roku była sytuacja z Ochocicami. W tym roku ma być Gorzędów. Nie wiem jak tam będzie, czy zdążymy, czy nie, ale należałoby to

przemyśleć i naprawdę zrobić tak, żeby tak jak jest zaplanowana to zrobić, bo ludzie czekają, pytają radnych. Chciałbym zwrócić uwagę, że w tamtym roku z tej inwestycji zostały pieniądze około 450 tys. zł. nie wykorzystanych i one poszły w nadwyżkę budżetową, a w projekcie budżetu, który mieliśmy przedstawiony były pieniądze zaplanowane oczywiście na dokończenie tej inwestycji, bo ją trzeba skończyć a nie zostawić, ale były z czego – z kredytu komercyjnego. Z normalnego kredytu wziąć a te pieniądze poszły w nadwyżkę i tak jakby już zaplanowane, pobrane były kredyty z WFOS, z innego było zasilenie, z budżetu gminy i te pieniądze jakby przepadły i trzeba wziąć kredyt. Nie, jeżeli są pieniądze na tą inwestycję, to trzeba cały czas te pieniądze trzymać nawet jak się coś przedłuży, to z tych pieniędzy płacić a nie brać kredyt, od którego trzeba płacić odsetki. Moim zdaniem to nie jest najważniejsza rzecz.

Radny W. Kociniak zapytał:

1. Dlaczego nie wykonano wydatków w Publicznym Przedszkolu w Kamieńsku na kwotę prawie 40 tys. zł.?
2. Dlaczego nie zakupiono gruntu pod boisko sportowe w Ochocicach w tamtym roku. Nie wykonano tych uchwał do końca?

Burmistrz G. Turlejski : „, Panie radny Kociniak, ja na te pytania to już odpowiadałem chyba dwa albo trzy razy. Wybaczy Pan, ale czwarty raz nie będę Panu powtarzał. Jak Pan nie pamięta to długopis, karteczkę i sobie zanotować.”

Przewodniczący Rady: „, Ale Panie Burmistrzu to jest dyskusja nad sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2005 r. Radny zadaje pytanie i ma prawo usłyszeć odpowiedź.”

Burmistrz G. Turlejski: „, Panie Przewodniczący, a zarówno radny słyszał odpowiedź jak i Pan.”

Przewodniczący Rady: „, Zostawiam to bez komentarza Wysokiej Radzie.”

Radny W. Kociniak: „, Ja jeszcze raz zapytam. W przedszkolu 40 tys. zł. gdzie można było na remont, zakupić coś, można było wykorzystać. Sprawa już była znana chyba w październiku, czy wcześniej, że te pieniądze są, że trzeba je do końca roku wykorzystać i nie było problemu. Mógłby być problem z wykonaniem kanalizacji w Ochocicach, bo brakło czasu po prostu, późno była zaczęta, robota duża. Ale tutaj, prosta rzecz zakupu dokonać i odpowiedzi nie ma.”

Burmistrz G. Turlejski: „, Odpowiedź Pan dostał, tylko Pan nie chce uznać, że Pan dostał odpowiedź.”

Radny W. Kociniak: „, To proszę jeszcze raz powtórzyć.”

Burmistrz G. Turlejski: „, Panie radny, ja nie będę Panu cztery razy powtarzał na to. Jest p. radnym chyba na tyle świątym człowiekiem, żeby rozumieć normalne ludzkie polskie słowa. Jak Pan ich nie rozumie, to wie Pan co powinien Pan zrobić.”

Przewodniczący Rady: „, Burmistrz nie chce odpowiadać na pytania radnych.”

Wiceprzewodniczący Rady: „, Panie Burmistrzu ja uważam, że Pan to jest na służbie społeczeństwa. Tu są sołtysi, są mieszkańcy i Pana obowiązkiem jest ...

Burmistrz G. Turlejski: „ ... Niech się Pan zastanowi ...

Przewodniczący Rady poprosił o spokój. Ja prowadzę obrady. Kto chce odpowiadać to się zgłasza.

Wiceprzewodniczący Rady: „ ... Panie Burmistrzu Pan jest na służbie. Są mieszkańcy, są sołtysi. Proszę Pana kultura wymaga tego, jak skończę to będzie Pan mówił. To jest kultura.”

Burmistrz G. Turlejski: „ ... Kultura to wymaga tego żeby realizować obrady ...”

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady przystąpił do dalszego kontynuowania punktu.

Radny W. Kociniak: „ Ja naprawdę pytanie zadaje w dobrej wierze i nie po to, żebyśmy się tutaj kłócili, tylko żebyśmy mogli – Rada odpowiednio ocenić wykonanie budżetu i odpowiedni wniosek w sprawie absolutorium przegłosować. Jak mamy wątpliwości jeszcze, to Burmistrz powinien odpowiedzieć, żebyśmy zrobili prawidłowo.

Zapytał, dlaczego podczas przetargu przy termomodernizacji szkoły w specyfikacji istotnych warunków zamówień był taki warunek, że firma musi mieć za każdy rok obroty powyżej 7.500.000 zł.? W roku 2002, 2003, 2004. musiała mieć takie obroty, bo inaczej nie może brać udziału w przetargu, dlaczego? Radni mają wątpliwości, po co taki warunek stawiać i prosimy o odpowiedź.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Panie radny, Burmistrz wykonuje budżet a nie Pan. Jeżeli warunek jest niezgodny z prawem to niech Pan to wyraźnie powie. Ja Panu powtórzę, że tam nic niezgodnego z prawem nie ma.”

Radny W. Kociniak: „ Ale to nie takie pytanie było.”

Przewodniczący Rady: „ Rada patrzy też na gospodarność jak są te pieniądze wydawane, bo jak tutaj radny Kociniak wspomniał na pewno znalazłaby się firmy tańsze, taniej by tą robotę wykonały i różnica środków finansowych na inne cele byłaby przeznaczona. Są firmy na terenie gminy co by taniej zrobiły.

Radny W. Kociniak powiedział, że dotyczy oświetlenia ulicznego Koźniewice – Kamieńsk. Ja już pomijam to, że nie zrobiono oświetlenia na drodze Koźniewice – Kamieńsk. Wszystkie faktury, protokoły odbioru mówią, że zainstalowano 8 słupów. Myśmy byli, sprawdzili i liczyli i jest 7 słupów a nie 8. Zapytał, jak to Burmistrz wytłumaczy?

Burmistrz G. Turlejski: „ Panie radny, proszę jeszcze raz pojechać i policzyć. Wziąć jakiegoś matematyka z sobą.”

Następnie radny W. Kociniak zadał pytanie dotyczące inwestycji drogi na Podolszynkę:

1. Dlaczego pół miesiąca temu Burmistrz nie pozwolił księgowej dostarczyć faktur, żeby Komisja Rewizyjna mogła to sprawdzić?
2. Ile w rzeczywistości kosztowała ta inwestycja?

Burmistrz G. Turlejski: „ Ile kosztowała to Rada ma Komisję Rewizyjną, która wiem, że sprawdzała Burmistrza. Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej niech mnie nie pyta ile kosztowała, bo po co Pan rewidował przez te ileś tam.”

Radny W. Kociniak: „ Dokumentów Burmistrz nie pozwolił komisji dostarczyć.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Wszystkie dokumenty były przekazane p. radny.”

Radny W. Kociniak: „ Komisja Rewizyjna zwróciła uwagę na liczne nieprawidłowości, ale które już były wyjaśniane na poprzednich sesjach i Burmistrz powie, że już cztery razy odpowiedź udzielał i teraz następnej nie będzie udzielał. Więc nie wiem czy jest sens w ogóle na ten temat dyskutować. Na przykład nie wykonana była w 2005 r. uchwała Rady Miejskiej o pensum dla nauczycieli na stanowiskach kierowniczych. Dyrektorzy, kierownicy, pedagog nie mieli wypłaconych w 2005 r. części wynagrodzenia. Zadaniem komisji wydatki źle wykonane były w tym paragrafie. Burmistrz w sprawozdaniu napisał, że jest wszystko dobrze. Też jest wątpliwość komisji, ale pytać nie ma o co wiadomo, że dopiero w lutym było to zrobione i to było z budżetu już z roku 2006 i pieniądze poszły, które powinny być wydane w 2005 r.

Przewodniczący Rady zapytał, dlaczego Pan, jeżeli chodzi o zawody strażackie, wydał niepotrzebnie środki finansowe na opłatę dla jednostki OSP?

Wiadomo, że nie miała prawa uczestniczyć w tych zawodach. Pan opłacił ich a oni i tak nie startowali.

Następnie w 2005 r. była uchwała na zakup sztandaru dla OSP Koźniewice 4 tys. zł i na mundury 3.500 zł. Razem było 7.500 zł. i nie wykonał Pan części tej uchwały. Uważam, że powinien Pan to zrobić, bo pieniądze były przeznaczone. Bliżej może uzasadnić radny Ludwiczak, bo dokładnie zajmował się tymi sprawami strażackimi. Wiem, że występował na piśmie, bo mamy potwierdzenia.

Była uchwała Rady jeżeli chodzi o rozbiórkę komórek w Gorzędowie. Uważam, że jest to niegospodarność, bo szkołę podstawową ZGKiM rozebrał za 7 tys. zł. a komórki małe zostały rozebrane za blisko 10 tys. zł. mimo, że Rada Miejska uchwaliła na rozbiórkę 5 tys. zł. Uważam, że jest to niegospodarność w tym momencie.

Sprawa odtworzenia zbiornika w parku w Gorzędowie – uważam, że są to duże środki finansowe wydane, bo blisko 25 tys. zł. Jeżeli by to robił ZGKiM to uważam, że dużo taniej by zrobił. To samo dotyczy budynku socjalnego w Gorzędowie. Wybudowano tylko ściany, ściany działowe w grudniu i pokryto dach za 100 tys. zł. Uważam, że jest to inwestycja za drogo. Nie ma okien. Uważam, że ZGKiM też by za dużo taniej zrobił niż firma z Radomska. Nie mówię o parkingu przy cmentarzu. Ten parking to jest wizytówka naszego miasta a szczególnie...

Burmistrz G. Turlejski: „ Pan jest niezłą wizytówką Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady: ... jeszcze w okresie zimowym. Proszę nie przeszkadzać. Udzielę Panu głosu. Jak Pan nie chce odpowiadać, to po co Pan zabiera głos.

Burmistrz G. Turlejski: „ Na razie Pan żadnego pytania nie zadał tylko głupoty Pan opowiada.”

Przewodniczący Rady dodał, a sprawa zawarcia umowy ze „Świt” Kamieńsk. Burmistrz podjął decyzję samodzielnie. Podpisał umowę na 49 tys. zł. a zobowiązania ma do 25 tys. zł. Gdy na sesji podjęliśmy dyskusję na ten temat, to Burmistrz wprowadził aneks do umowy. Uważam, że złamał prawo w tym momencie, bo nie powinien aneksować takiej umowy.

Powinien zwrócić się do Rady o wyrażenie zgody na podpisanie umowy. Uważam, że Rada nie stała by na przeszkodzie.

Radny P. Secomski zapytał, dlaczego nie została zrealizowana uchwała, a dot. przeznaczonych 10 tys. zł. na zakup gruntów pod boisko sportowe w Ochocicach?

Burmistrz G. Turlejski: „Już na to pytanie Panu radnemu Kociniakowi odpowiadałem.”

Radny P. Secomski: „Ale nie mnie.”

Burmistrz G. Turlejski: „Wybacz Pan, nie będę Panu odpowiadał. Na to pytanie odpowiedziałem Panie radny.”

Radny P. Secomski zapytał, dlaczego zatoczkę autobusową w Pytowicach wykonywały dwie firmy? Dodał, jedna firma w pierwszym etapie budowała zatoczkę a następnie firma z Radomska dokończyła. Przeznaczone było 20 tys. zł, a wydano 40 tys. zł. Myślę, że jest to przesada.

Burmistrz G. Turlejski: „Wie Pan przesadą to jest pańskie pytanie Panie radny. Temat zatoczki w Pytowicach to już realizowała Komisja Rewizyjna chyba ze trzy razy pod rząd tak jak sprawozdania były czytane. Ja dwukrotnie wyjaśniałem już ten temat. Nie wiem gdzie Pan wtedy był, że Pan zadaje to samo pytanie po raz kolejny.”

Radny P. Secomski: „Grzeczność wymaga odpowiedzi.”

Burmistrz G. Turlejski: „Już Panu odpowiedziałem bardzo grzecznie.”

Radny B. Pawłowski: W związku z niezrealizowaniem inwestycji na ul. Reymonta, Secomskiego, Łączyńskiego. W tamtym roku była budowana kanalizacja deszczowa i kanalizacja sanitarna. Jedna z nich została zrobiona a druga nie została wykonana mimo, że były środki zapewnione. Czy nie lepiej było tą inwestycję czy te dwie inwestycje prowadzić jednocześnie. Te same drogi były rozkopywane raz a teraz po raz drugi. Moim zdaniem zwiększa środki, zwiększa koszty tych dróg. Zapytał, czemu nie realizowano tego jednocześnie?

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny, budowa była prawidłowo realizowana. Nie było żadnego naruszenia prawa ani technologii budowy.”

Radny B. Pawłowski powiedział, ja nie mówię, że było naruszenie prawa. Można zgodnie z prawem zrobić za 5 zł. Można zrobić lepiej i gorzej, ale mamy do wyboru zrobić taniej i lepiej, to myślę gdyby te dwie inwestycje były realizowane jednakowo, to byłoby to lepiej. Zapytał, dlaczego tak nie było robione?

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny, ile Panu brakło w I kwartale w pańskiej szkole, którą Pan prowadzi. Niech Pan powie, ile brakło.”

Radny B. Pawłowski powiedział, czy ja mogę otrzymać odpowiedź na moje pytanie.

Burmistrz G. Turlejski: „Już Panu odpowiedziałem poprzednio. Budowa była realizowana zgodnie z prawem i zgodnie ze sztuką budowlaną. Burmistrz jest realizatorem budżetu nie

Pan radny. Ja tą budowę zrealizowałem. Jeżeli Pan uważa, to są odpowiednie organa i niech Pan stworzy pozew. Nie musi mnie Pan tu maltretować...”

Radny B. Pawłowski powiedział, że ja chciałbym uzyskać odpowiedź, dlaczego inwestycje, które można było realizować jednocześnie, zmniejszyć koszty a poprawić ich jakość nie realizowano jednocześnie. Być może były ku temu jakieś przyczyny. Gdybym uzyskał taką odpowiedź, to być może tą odpowiedzią bym się czuł usatysfakcjonowany czy niektóre wątpliwości byłoby wyjaśnione. Ja uważam w takim układzie, bo tej odpowiedzi nie uzyskałem, że jest to nieprawidłowo, bo można byłoby to zrobić bardziej gospodarnie a to, żeby zrobić gospodarnie to też wszyscy za to odpowiadamy i Burmistrz i radni, żeby pieniądze były jak najlepiej wydawane.

Następnie wspomniał o inwestycji na którą Urząd Miejski w części sfinansował na terenie Zespołu Szkół tj. kanalizacja, która musiała być przebudowana po niewłaściwym, przy za wysokim wykonaniu kanalizacji w ulicy Szkolnej została wybudowana w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. Została wykonana w Zespole Szkół za 29 tys. zł. Kiedy pytałem Pana Dyrektora ZGKiM, bo chciałem żeby on to robił, to utrzymałem odpowiedź szacunkową, że będzie to kosztowało 50 tys. zł. Te pieniądze, które gmina przeznaczyła zostały wydane na specjalistów z Kamińska, którzy potrafili tą kanalizację wybudować, która jest i działa. Nie trzeba było brać firmy z zewnątrz. Co do tego gospodarowania, to ja bym powiedział, żeby wszystkie kanalizacje były tak robione. W pewnym sensie rozumiem Pana Burmistrza, że Pan Burmistrz nie umie odpowiadać, nie chce odpowiadać, nie wie jak odpowiedzieć na pytanie konkretnie, bo dlaczego zrobione to albo czemu nie wydano wszystkich środków na remont przedszkola, a przedszkole wymaga remontu, to Pan Burmistrz wtedy zmienia temat, bo to, żeby tylko nam nie odpowiedzieć.

Burmistrz G. Turlejski: „, Panie radny ja na te pytania pańskie i Pana kolegów już kilka razy odpowiedziałem. Co Pan myśli, że będę Panu jeszcze szósty raz odpowiadał. Trzeba Panu szósty raz odpowiedzieć i chyba zmienić salę na której powinien Pan się znajdować.”

Radny B. Pawłowski: „, Na jaką Panie Burmistrzu. Niech mi Pan powie...”

Burmistrz G. Turlejski: „, Nie wiem na jakąś inną. Niech Pan sobie wybierze, ale na pewno nie salę obrad Rady Miejskiej w Kamieńsku.”

Radny B. Pawłowski: „, Panie Przewodniczący chciałem zwrócić uwagę, że siedzimy na sali obrad Rady Miejskiej i chyba sesja Rady Miejskiej, która w tym punkcie z tego co rozumiem jest omawianie budżetu za rok 2005 i są pytania zadawane co do budżetu za rok 2005. Ja nie wiem na jaką salę trzeba to zmienić ...

Burmistrz G. Turlejski: „, I na te pytania Panie radny uzyskał Pan odpowiedź w ciągu tamtego roku cały czas o sztandarze, o przedszkolu, o wszelkich sprawach. Nawet Pan inspektor z RIO wam tłumaczył na te tematy wszystkie, ale wy nie, wy będzie mnie maltretować do końca ile wam się tylko podoba, bo żeście się chyba umówili na te 500 waszych pytań. Uważacie, że ja będę wam za każdym odpowiadał 500 razy na wasze 500 pytań. To Panie radny, taka gierka, to nie ze mną Panie Pawłowski. Niech Pan sobie do tej gierki znajdzie adekwatną osobę.”

Radny B. Pawłowski: „, Mamy dzisiaj omawiany budżet za rok 2005. Chcemy podsumować cały budżet, bo mamy głosować absolutorium. Kiedy mamy te pytania zadawać?”

Burmistrz G. Turlejski: „Na te pytania Panowie radni uzyskali już odpowiedź na poprzednich sesjach.”

Przewodniczący Rady powiedział, nie Panie Burmistrzu. Pan nie chce odpowiadać.

Burmistrz G. Turlejski: „Proszę protokoły sobie przeczytać jak nie pamiętacie.”

Radny B. Pawłowski dodał, że w ciągu roku były pytania, bo radni mają prawo. Teraz po podsumowaniu całego roku gdzie mogą zajść jakieś okoliczności. Jest to całość podsumowania i w tej chwili jest to właśnie miejsce i czas, żeby uzyskać odpowiedzi na temat budżetu w roku 2005.

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny, te wasze zarzuty, których ja jeszcze dokładnie nie znam, bo nawet żeście mi tej swojej uchwały nie raczyli przesłać. Dzisiaj przyjechała kontrola RIO i ta kontrola jest adekwatna do sprawdzenia. Poczekaj Pan, dowie się Pan co żeście tam na mnie wypisali. Podejrzewam, że taki sam będzie śmieć z tego, jak był w zeszłym roku, dokładnie. Także te wewnętrzne Pańskie wywnętrzania się to jest nie potrzebna strata czasu.”

Radny M. Ludwiczak: „... Pytać się trzeba człowieka, który się w czymś orientuje. Jakbyście zapytali się o stan ulic, o stan chodników, to pytajcie się Z. Dąbrowskiego. On się lepiej orientuje ... Nie pytajcie człowieka, który siedzi cały czas na foteliku, ewentualnie chodzi na górę i siedzi na górze albo na dole i nic po za tym, tylko pytajcie takich ludzi, którzy coś wiedzą na te tematy. Mamy Panią księgową, która się orientuje w tym temacie w budżecie. Zapytajmy Panią księgową, chociaż ona tylko cyferki może mówić. Nie pytajcie człowieka, który zielonego pojęcia nie ma o wykonaniu budżetu.”

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny, Panu to ta chyba wielka woda w Koźniewicach zaszkodziła.”

Radny K. Lis: „Panie Burmistrzu, w Podjeziorze pobocza nie zrobione. Obiecał Pan i nie wykonane.”

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny Lis, droga w Podjeziorze zbudowana jest zgodnie z uchwałą Rady, pozwoleniem na budowę. Nie mam nic więcej do dodania i proszę Pana niech Pan wysłucha jeszcze, niech Pan się nie galopuje z tym zarzutem do mnie, bo naprawdę nie ma Pan racji w tym temacie.”

Radny K. Lis: „Panie Burmistrzu, w ubiegłym roku Pan obiecał, że z Ochocic przywiozą i dowiozą tak, żeby to wyrównać. Robili od mostu w kierunku Siódemki drogę i powiedziałem, żeby tam dowieźli parę samochodów. Nie wykonane to jest.”

Burmistrz G. Turlejski: „Jeszcze raz powtórzę, jest zgodnie z projektem pobudowana ta droga.”

Radny J. Błada: „Panie Burmistrzu, jeśli stare lampy są z Kamieńska przełożone do Gałkowic, to chciałbym się dowiedzieć, jaka jest ich cena, co za ekspert wycenił, ile one kosztują, żeby założyć w nową inwestycję. Chciałbym się dowiedzieć, ile te lampy kosztują, może połowę nowej, czy jak, jak to jest uregulowane, kto się tymi sprawami interesuje.”

Burmistrz G. Turlejski: „Tam nie było żadnej wyceny tych lamp.”

Radny J. Błada: „To znaczy, że są założone w takiej cenie jak nowe. Może mają dobrą gwarancję po remoncie. Uważam, jak się stare zakłada to powinno być tańsze. Było 30 tys. zł. i założone są 4 lampy stare a na piątym już wcale nie założono, bo brakło pieniędzy 30 tys. zł. Jak stare lampy przewożone to chyba za darmo, czy za 1/3 ceny. Ktoś musiał wycenić te lampy.”

Radny B. Pawłowski zwrócił się z pytaniem do Pani księgowej, w jaki sposób zostały wydane środki przeznaczone w poprzednim roku na zwalczanie bezrobocia, jakie kwoty i na co zostały przeznaczone?

Skarbnik M. Ozga odpowiedziała, że były na wynagrodzenia dla pracowników interwencyjnych. Wydatkowano kwotę 68.500 zł. W ramach robót interwencyjnych były wykaszane rowy, porządkowe roboty.

Radny B. Pawłowski zapytał, i to było na cały rok te 68.500 zł?

Skarbnik M. Ozga odpowiedziała, że tak, to jest cały rok. Odjęte są już dodatki z Urzędu Pracy, bo częściowo były refundacje.

Radny B. Pawłowski zapytał, ile było umów czy jak te pieniądze wyglądały jeżeli chodzi o zwalczanie bezrobocia w przełożeniu na karty czy stanowiska, jeżeli chodzi o stanowiska typowo fizyczne i o stanowiska administracyjne. Wiem, że w Urzędzie Miasta było sporo osób zatrudnionych na stażach, a później część z tych umów jest przedłużana. Zapytał, jakie to były kwoty na poszczególne rodzaje?

Skarbnik M. Ozga odpowiedziała, że mamy razem. W ramach prac interwencyjnych staże mamy właśnie w tym dziale 90095.

Radny B. Pawłowski zapytał, staże dotyczyły jakich stanowisk pracy?

Skarbnik M. Ozga odpowiedziała, że średnio miesięcznie było zatrudnionych 10 pracowników w ramach prac interwencyjnych, staży i robót publicznych.

Radny B. Pawłowski zapytał, a ile było w ramach staży, ile w ramach robót interwencyjnych, ile było awansów na stanowiska administracyjne w Urzędzie?

Skarbnik M. Ozga odpowiedziała, że musiałabym zobaczyć w dokumenty. Częściowo jak staż to mogło być, że pół roku i myśmy żadnych kosztów nie ponosili.

Burmistrz G. Turlejski: „ To jest sprawozdanie z wykonania budżetu i nie wymaga rozbicia na poszczególne kwoty. Takiej kwoty nie mamy i Pan radny wybaczy ale nie będziemy teraz wyjaśniać, ile co kosztowało. To nie wchodzi w kompetencje tego sprawozdania.”

Radny B. Pawłowski zapytał się Pani Skarbnik, czy takie informacje można byłoby uzyskać, ile na przedłużenie? Czy takie kwoty można byłoby uzyskać, jeżeli chodzi o roboty interwencyjne typowo fizyczne, przedłużenie takich stanowisk pracy a ile o osoby, które pracowały w Urzędzie na stanowiskach administracyjnych?

Burmistrz G. Turlejski: „ Nie dzisiaj na pewno.”

Skarbnik M. Ozga dodała, że wyjaśnienia składa Burmistrz po prostu i ewentualnie prosi pracownika.

Radny B. Pawłowski zapytał, na kiedy Pani taką informację mogłaby przygotować?

Burmistrz G. Turlejski: „Pani Skarbnik żadnej informacji dla Pana radnego nie przygotowuje. Jak się Pan zwróci do Burmistrza, to Burmistrz taką informację przygotowuje Panie radny. Ustawa o samorządzie określa wyraźnie kompetencje wszystkich nas tu siedzących i proszę tą ustawę szanować.”

Przewodniczący Rady: „Radny ma prawo do każdej informacji.”

Burmistrz G. Turlejski: „Oczywiście, że tak, ale ma się zwrócić do Burmistrza.”

Przewodniczący Rady: „Ale na sesji Burmistrz jest obecny i radny zwraca się do Burmistrza.”

Burmistrz G. Turlejski: „Ja już odpowiedziałem. Sprawozdanie z wykonania budżetu nie wymaga rozbijania tego paragrafu na podparagrafy o których Pan Pawłowski mówi. Dlatego tego rozbicia nie ma, a dzisiaj nie będziemy tego robić, bo Panu się tak podoba. Policzymy to Panu jak Pan złoży takie pismo.”

Radny B. Pawłowski powiedział, ja bym prosił, żeby tego nie rozbijać na podparagrafy, bo nie ma czegoś w księgowości takiego jak podparagrafy. Żeby tą sumę przedstawić na co konkretnie zostały wydane pieniądze. Dla mnie istotną informacją byłoby żeby wyszczególnić te kwoty na co zostały wydatkowane. Ponadto dodał, że zwrócę się do Pana Burmistrza na piśmie o taką informację, bo dla mnie jest to informacja dosyć istotna.

Przewodniczący Rady powiedział, że interesuje nas droga w Koźniewicach – Podolszynka. Zapytał, chcielibyśmy wiedzieć faktycznie ile ta droga kosztowała?

Skarbnik M. Ozga odpowiedziała, że kosztowała 147.008 zł.

Radny W. Kociniak: „Ale faktury na tą kwotę prosimy.”

Przewodniczący Rady powiedział, że w tamtej części sesji Pan Przewodniczący Komisji Rewizyjnej składał sprawozdanie i Pani powiedziała, że pokaże te faktury.

Skarbnik M. Ozga: „Nie, ja nie powiedziałem, że ja nie pokażę. Ja nie mówiłam.”

Przewodniczący Rady dodał, ale chcemy zobaczyć. Jak na komisji nie można, to na sesji.

Burmistrz G. Turlejski: „Tu trwa sprawozdanie z wykonania budżetu.”

Przewodniczący Rady dodał, no właśnie.

Burmistrz G. Turlejski: „Nie ma kontroli w tej chwili żadnej... Żadne faktury tu nie będą przynoszone proszę Pana. Strata Pańskiego czasu.”

Przewodniczący Rady: „Burmistrz nie chce Radzie udostępnić dokumentu, faktur odnośnie budowy drogi w Koźniewicach na Podolszynie.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Tak jest, które zarządzał 5 minut temu Pan Przewodniczący w czasie i złamał Pan Przewodniczący porządek obrad.”

Przewodniczący Rady dodał, że Burmistrz Komisji też nie udostępnił tych dokumentów jak badała sprawę budowy tej drogi. Mamy pewne wątpliwości co do inwestycji.

Burmistrz G. Turlejski: „ Tak jest. Napiszcie skargę i dostaniecie odpowiedź.”

Przewodniczący Rady powiedział, pamięta Pani Skarbnik rozmowę sprzed sesji grudniowej gdzie się zapytałem, czy w 135 tys. zł. ta inwestycja się zmieści w Koźniewicach. Dostałem odpowiedź, tak jest Panie Przewodniczący w 135 tys. zł. ta inwestycja jest umieszczona. Potem się okazało, że ta kwota poszła.

Skarbnik M. Ozga dodała, że jeszcze dodatkowe były jakieś nie wiem, czy nadzory. W każdym bądź razie 147 tys. zł i to było w planie finansowym, także tutaj nie ma żadnego przekroczenia.

Burmistrz G. Turlejski: „ Pani Skarbnik, to badała Komisja Rewizyjna. Komisja ma określone sumy i kwoty itd.”

Sołtys wsi Gorzędów J. Ozga: „ Upoważnili mnie tu koleżanki i koledzy sołtysi, żeby się spytać dzisiaj na sesji oficjalnie Pana Burmistrza, czy znalazłby jakieś środki na wyjazd na pielgrzymkę do Lichenia na 3 czerwca. Co roku tradycyjnie żeśmy wyjeżdżali. Teraz ostatnio przez 3 lata nie byliśmy. Trochę to nie pasuje, żeby gmina Kamięnsk tam się nie zaprezentowała.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Panie sołtysie, jak miło, piękne pytanie, tylko nie w tym punkcie porządku obrad. Przepraszam Państwa, ale sprawozdanie z wykonania budżetu a nie ... Nie Pan złamał porządek obrad proszę Pana.”

Sołtys wsi Gorzędów J. Ozga: „ Proszę Pana, ja chciałem wykorzystać ten moment, bo jak są zapytania i wolne wnioski to Pan wychodzi.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Jakie wolne wnioski.”

Sołtys wsi Gorzędów J. Ozga: „ Proszę Pana były trzy kolejne sesje i Pan wyszedł i nie ma kiedy się Pana spytać.”

Przewodniczący Rady oznajmił, że zakończamy ten punkt, bo dzisiaj i tak wiele odpowiedzi nie uzyskamy. Następnie przeszedł do omawiania następnego punktu porządku obrad.

p u n k t 8

PODJĘCIE UCHWAŁ.

Przewodniczący Rady zapoznał radnych z następującym projektami uchwał przygotowanymi do podjęcia na dzisiejszej sesji:

- uchwała w sprawie udzielenia dotacji celowej Komendzie Powiatowej Policji w Radomsku na realizację celów publicznych.

Przewodniczący Rady oznajmił, że w dniu 26 kwietnia 2006 r. wpłynęło pismo od Burmistrza o wycofanie tego projektu uchwały. W związku z tym zapytał, dlaczego Burmistrz wycofuje się z tej uchwały?

Burmistrz G. Turlejski: „ Nie muszę tego wyjaśniać w ogóle Panie Przewodniczący. To jest moja kompetencja projektu uchwały, nie Rady.”

- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej.

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał projekt w/w uchwały.

Przewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad przez Przewodniczący Rady Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do w/w projektu uchwały?

Radny T. Gaworski powiedział, że uchwały wpłynęły zgodnie z terminem, ale żadna z komisji tego nie analizowała. W związku z tym, zgłosił następujący wniosek:

WNIOSEK: „ Aby projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej skierować do Komisji Stałych celem przeanalizowania.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w wniosek:

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowanie 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego.

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał w/w projekt uchwały.

Radny T. Gaworski zgłosił wniosek:

WNIOSEK: „ Aby projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż lokalu mieszkalnego skierować do Komisji Stałych celem przeanalizowania.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w wniosek:

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowanie 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

- uchwała w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do samodzielnego zaciągania zobowiązań przekraczających kwotę 25.000 zł.

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał w/w projekt uchwały i zapytał, czy są pytania?

Radny W. Kociniak powiedział, że miesiąc temu uchwaliliśmy budżet, że na remont wewnętrzny SP ZOZ przeznacza się 20 tys. zł. Więc nie rozumiacie jest, dlaczego mamy

upoważniać Burmistrza chyba, że Burmistrz chce większą kwotę wydać i na jaki remont. Prosimy o odpowiedź.

Burmistrz G. Turlejski: „ Ja wystąpiłem z projektem uchwały a decyzje należą do Panów radnych.

Radny B. Pawłowski zapytał, za jaką kwotę będzie remont wykonywany w SP ZOZ i co na ten remont będzie się składać?

Burmistrz G. Turlejski: „ To nie dotyczy tego zagadnienia Panie radny.”

Radny B. Pawłowski zapytał, co by wchodziło w zakres tego remontu.

Burmistrz G. Turlejski: „ Panie radny będzie opracowany szczegółowy harmonogram. W tej chwili takiego harmonogramu jeszcze nie ma.

Radny B. Pawłowski: „ Ja proponuje, żeby w takim układzie, jeżeli będzie szczegółowy harmonogram na to opracowany jak Pan Burmistrz powiedział, czyli z tego harmonogramu będziemy wiedzieli co będzie remontowane, za ile i kiedy. Zgłosił wniosek:

WNIOSEK: „ Aby projekt uchwały w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamieńska do samodzielnego zaciągania zobowiązań przekraczających kwotę 25.000 zł. nie poddawać pod głosowanie w dniu dzisiejszym.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w wniosek:

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowanie 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

- uchwała w sprawie uchwalenia „, Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków”.

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał w/w projekt uchwały i zapytał, czy są pytania?

Pytań nie zgłoszono.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę:

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowanie 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LIII/381/2006 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 28 kwietnia 2006 r. w sprawie uchwalenia „, Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków” - **załącznik Nr 8.**

- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie do realizacji zadań z zakresu dróg publicznych.

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał w/w projekt uchwały i zapytał, czy są pytania?

Radny W. Kociniak: „ Jeśli chodzi o uchwałę uważam, że należy przegłosować z tym, że treść porozumienia trochę ulega zmianie w związku z tym, że w budżecie nie zabezpieczyliśmy pieniędzy na chodnik na ulicy Słowackiego, to tam gdzie jest mowa o chodniku trzeba te wyrazy wykreślić. Kanalizację deszczową trzeba jak najszybciej robić.”

Następnie Wiceprzewodniczący Rady przeczytał porozumienie.

Przewodniczący Rady przystąpił do głosowania poszczególnych wniosków. Mianowicie:

- w § 1 wykreślić słowa „*i remoncie chodnika*”

Poddał po głosowanie.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

- w § 2 w **pierwszym zdaniu** wykreślić słowa „ *i remoncie chodnika*”

Poddał po głosowanie.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

- w § 2 w **myślniku drugim** wykreślić słowa „ *chodnik z kostki 440 m²* ”

Poddał po głosowanie.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

- w § 2 w **myślniku czwartym** wykreślić słowa „ *chodnik z kostki 440 m²* ”

Poddał po głosowanie.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

- w § 3 w **pkt 5** wykreślić słowa „ *i chodnik* ”

Poddał po głosowanie.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

Ponadto dodał, że pozostałe pozostawiamy bez zmian.

Radny B. Pawłowski: Jaką mamy gwarancję czy jakie ustalenia są , jeżeli są na to, że w 2006 roku zarządca drogi czyli Rejon Dróg czy są do remontu nawierzchnie asfaltowe i w jakim zakresie są chodniki.

Burmistrz G. Turlejski: ... Jak słyszałem na jednej sesji.”

Radny B. Pawłowski zapytał, jakie roboty w 2007 r. przewiduje Rejon Dróg, jeżeli chodzi o tą drogę i chodnik?

Burmistrz G. Turlejski: „, To się okaże w 2007 r.”

Radny B. Pawłowski: „,Ja mówię, że nie mamy żadnej gwarancji. Robimy robotę za Rejon Dróg. Oni nic za bardzo w tej chwili w tym porozumieniu nam nie obiecują, bo mogą przystąpić. Zrobią metr kostki i metr asfaltu i będzie wszystko. Oni się wywiążą. To tylko jedyna korzyść jaka jest to widzę, że problem wody po deszczu na tej ulicy chyba przestanie istnieć, bo ta woda będzie odprowadzona. Tu widzę wielką korzyść. Natomiast myślę, że Rejon Dróg mógłby się zobowiązać do czegoś konkretniejszego.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę z poprawkami.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LIII/382/2006 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 28 kwietnia 2006 r. w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie do realizacji zadań z zakresu dróg publicznych - **załącznik Nr 9.**

- uchwała w sprawie ustalenia na rok 2006 regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wystugę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokości, szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego.

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał w/w projekt uchwały.

Przewodniczący Rady: „, Wysoko Rado na sesji nadzwyczajnej w dniu 28 lutego 2006 r. Rada dokonała pewnych zmian w projekcie tej uchwały. Wystąpiłem do Burmistrza w tej sprawie, żeby ponownie spotkał się ze Związkami Zawodowymi w sprawie ponownej negocjacji. Burmistrz odpisał pismem z dnia 2 marca, że nie spotka się ponieważ negocjacje wykonał wcześniej, po raz który nie będzie negocjował tych zmian do projektu uchwały, które Rada wniosła. Ja też wystąpiłem z pismem do Wojewody w tej sprawie. Następnie po uzgodnieniach z Dyrektorem Biura Prawnego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi pozwoliłem sobie zwołać ponowne spotkanie ze Związkami Zawodowymi. Zawiadomiłem Burmistrza, Związki Zawodowe i rozmawialiśmy w tej sprawie. Pewne nieprawidłowości wyszły, bo jeżeli chodzi o Prezesa Związki Nauczycielska Polskiego on nie był świadomy wówczas w negocjacjach, bo myślał, że już ten projekt uchwały jest omówiony przez Radę i dlatego podpisał wówczas te negocjacje. Myślał, że Rada jakieś pełnomocnictwo dała komuś. Rada może udzielić pełnomocnictwa teraz do negocjacji wynika z wypowiedzi, czy to Przewodniczący Komisji, czy inny radny i ewentualnie możemy wnieść aneks do projektu tej uchwały z wypowiedzi wynikało Prezesa ZNP p. Jedlińskiego. Związki stanęły, żeby podjąć z prośbą o tej treści starej, bo w czym rzecz jest, bo 2 maja kończy się już proces legislacyjny tej uchwały. Mogą być konsekwencje z tego tytułu, że mogą wystąpić do Sądu Pracy o zaległe odsetki itd. w sprawie nie podjęcia tej uchwały. ”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do tej uchwały?

Radny J. Kuliberda powiedział, że nie może być tak, żeby sporządzić aneks do uchwały. Czy Państwo żeście się kiedykolwiek spotkali z taką uchwałą, że był sporządzony aneks. Tego się nie robi i tego się nie zrobi. To jest niezgodne z prawem, to jest niemożliwe ani do regulaminu ani do uchwały. Następnie przeczytał pismo od Wojewody Łódzkiego.

W załączeniu do protokołu w/w pismo - **załącznik Nr 10.**
Ponadto dodał, że Wojewoda napisał, że nie może wcześniej nic, ale po może. Chodzi tu o to, że Rada skierowała upoważniając Przewodniczącego o wystąpienie do Burmistrza o ponowne negocjacje. Tak jest zawarte w prawie Związków Zawodowych i tak jest zawarte w prawie oświatowym. W związku z tym, że Burmistrz nie wystąpił w 30 dniach do Związków Zawodowych i nie musi negocjować, bo może swojego przedstawiciela, pracownika wytypować do tych ustaleń, to tego nie zrobił i tutaj łamiąc w ten sposób ustawę o Związkach Zawodowych i ustawę oświatową. Jest jeszcze sprawa taka, że w listopadzie (21, 22) wynegocjowany był ze Związkami Zawodowymi regulamin, ale Burmistrz czekał z tym regulaminem i przesłał do biura po koniec grudnia. Tak nie może być. Ustawa o Związkach Zawodowych mówi wyraźnie, że to nie jest tak, że Burmistrz przywołuje do gabinetu Związki Zawodowe i nalega na te związki, że to tak musi być, tylko to muszą być faktyczne negocjacje bez urażania żadnych ze stron. A jeżeli się mówi, że nie, ja się na to nie godzę, to pisze się protokół rozbieżności. Takie protokoły nie były spisane. W związku z tym jest wiele uchybień.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że to nie były moje słowa jeżeli chodzi o aneks do regulaminu, do uchwały, tylko to były słowa Pana Prezesa Jedlińskiego.

Radny J. Kuliberda dodał, że Rada Pana Przewodniczącego nie upoważniła do żadnej negocjacji z Panem Jedlińskim i ze Związkami Zawodowymi. Nie ma coś takiego w przepisach, że Rada negocjuje, bo uchwałodawca nie może być ustawodawcą.

Radny B. Pawłowski powiedział, że Związki Zawodowe, które reprezentują pracowników mając do wyboru jeden i drugi regulamin wybierają ten gorszy. W tej chwili szachuje się nauczycieli z tego co wiem, bo nie wypłaca im się dodatku motywacyjnego. Ten nasz regulamin, który myśmy proponowali to kwoty są trochę lepsze w dodatku mieszkaniowym niż ten, który był negocjonowany ze Związkami. Ale za to, że Rada go nie uchwaliła, ludziom się nie wypłaca dodatku i oni mają relatywnie dużo niższą w tej chwili pensję.
Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 11 radnych. 1 radny był przeciw. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 11 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw” i 2 głosach wstrzymujących się. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LIII/383/2006 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 28 kwietnia 2006 r. w sprawie ustalenia na rok 2006 regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokości, szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego - **załącznik Nr 11.**

- uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2006.

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał w/w projekt uchwały i zapytał, czy są pytania?

Przewodniczący Rady zapoznał z faksem, który wpłynął do Biura Rady w dniu 27.04.2006r.

W załączeniu do protokołu w/w faks - **załącznik Nr 12.**
Ponadto dodał, że nie znamy werdyktu Kolegium i daje pod rozwagę czy Rada powinna dokonywać zmian w budżecie gminy, jeżeli będzie zawetowana ta uchwała. Podejrzewam, że wpłynęła skarga.

Radny T. Gaworski dodał, że jak tamta uchwała zostanie uchylona, to ta jest bezprzedmiotowa. W związku z tym, ja proponuję poczekać, bo nic się nie stanie.

Przewodniczący Rady powiedział, że muszą dokonać przerwy w obradach dzisiejszej sesji, bo nie mamy opinii RIO. Rozpoczęła się kontrola. Ja rozmawiałem telefonicznie z RIO i datę ustaliliśmy w okolicach 20 maja na dalszą część dzisiejszej sesji.

Radny B. Pawłowski dodał, abyśmy zapoznali się z propozycjami zmian, bo są takie, np. miało być 100 tys. zł. na samochód strażacki w Gorzędowie, na karosację czyli prawie nowy za niewielkie pieniądze, bo jest też propozycja dołożenia do tego samochodu z innych instytucji poza gminą, pozyskania środków na ten samochód. Ten samochód nie tylko działa na terenie Grzędowa, ale również działa na terenie całej gminy i poza gminę, jeżeli są takie potrzeby. Ta jednostka jest drugą jednostką bojową, działa sprawnie. Jeżeli tych 100 tys. zł. teraz by nie było albo będą w jakimś zawieszeniu. W.F.O.Ś. miał dołożyć, ale nie będzie czekał na Kamięńsk do końca, czy my się dogadamy, czy nie i czy te pieniądze będą. W końcu te pieniądze przepadną i po prostu pójdą gdzie indziej, bo to są pieniądze bardzo chętnie wykorzystane przez inne gminy. W związku z tym zapytał, czy nie ma potrzeby zakupu tego samochodu, czy jest jakiś inny pomysł, dlaczego?

Przewodniczący Rady uzupełnił, że jestem już po rozmowie z Zarządem Głównym OSP i jest szansa uzyskać dodatkowe pieniądze w granicach 50 tys. zł. Wiem, że jest szansa uzyskać z W.F.O.Ś. następne pieniądze.

Radny T. Gaworski dodał, że zaskoczył mnie projekt tej uchwały, ponieważ konkretnie we wtorek z kolegą Ozgą byliśmy u Burmistrza rozmawiając o tym samochodzie. Wystąpiłem do W.F.O.Ś. o dofinansowanie na karosację. Dostałem zapewnienie, że do 45 tys. zł. mogą nam sfinansować z tym, że jest warunek, że musimy załatwić wszystkie dokumenty po drodze tzn. p. Marszałka, gminę, przetargi i inne rzeczy a następnie złożyć dokumenty. Dokumenty można składać do 15 każdego miesiąca. Wtedy Pan Burmistrz nam powiedział, że nie wie do końca kiedy może nam odpowiedzieć na ten temat, ponieważ z tej rozmowy wynikało jak dzisiaj słyszałem, że została zaskarżona tamta uchwała budżetowa. W związku z tym zgadzam się, że nie był w stanie nam odpowiedzieć. Pan Burmistrz nam zaproponował sprawę, może bardzo dobra sprawa, żeby poczekać i kupić nam nowy za 450 albo 500 tys. zł. My nie jesteśmy tacy wymagający. Nam wystarczy skaresowany samochód, który będzie służył następne 30 lat. Dlatego bym prosił tu Pana Burmistrza, żeby się nad tym jeszcze zastanowił nad tymi 100 tys. zł. ponieważ, jeżeli ja nie załatwię teraz w maju, to może być tak, że z W.F.O.Ś nie dostaniemy, bo inna jest trochę sytuacja, jeżeli chodzi o Zarząd Główny i komplet dokumentów już złożyliśmy a tutaj jeszcze nie. Karosacja takiego samochodu na podwoziu Mercedesa albo na podwoziu Stara 66 kosztuje w granicach 170 do 190 tys. zł. i zależy jakie wymagania się stawia. Na czym ta karosacja polega. Polega ona na tym, że zostaje tylko podwozie od samochodu a resztę jest założone wszystko nowe począwszy od kabiny a skończywszy na pompach itd. Jest to dość porządnie robione, bo wszystko jest

wykładane blachą aluminiową, czyli trwałość tego samochodu ja określam w granicach 30 lat. Dlatego jestem zaskoczone, że akurat od razu trzeba te 100 tys. zł. zabrać. Uważam jeżeli poczekamy na tą opinię RIO co do tamtej uchwały, jeżeli będzie utrzymana wtedy będziemy się zastanawiać co z tym zrobić.

Przewodniczący Rady: „Panie radny Gaworski, w dniu rozmowy to Pan Burmistrz doskonale wiedział, że to 100 tys. zł. chce zdjąć, bo jest pismo, które wpłynęło 20 kwietnia do Biura Rady gdzie pisze się, że zdejmuje się 100 tys. zł z tej pozycji.”

Radny M. Ludwiczak powiedział, że ta sytuacja ma taki sam kształt jak i zakup sztandaru do Koźniewic. Najpierw miało być z promocji. Myśmy chcieli za 4 tys. zł. Burmistrz chciał za 8 tys. zł., bo byłby ładniejszy, trwalszy. Sztandaru i tak nie zakupiono i nie zapłacono. Nie wiem jak będzie z samochodem. Mam wątpliwości.

Radny B. Pawłowski zapytał, jaka jest Pana koncepcja i dlaczego Pan te 100 tys. zł. wycofuje na samochód strażacki dla straży w Gorzędowie?

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny, tam pisze na co te pieniądze idą.”

Radny B. Pawłowski powiedział, że na promocję.

Burmistrz G. Turlejski: „Nie, nie tylko. Proszę tam zobaczyć na co są przeznaczone.”

Radny B. Pawłowski dodał, że na komputery. Zapytał, czy Pan uważa, że w Gorzędowie samochód jest nie potrzebny?”

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny to jest spojrzenie Burmistrza na wydatki budżetowe. Ja mam do tego prawo a Pan nie ma prawa do zmuszania mnie jaki ja mam projekt uchwały przygotować. Chyba już Panu jasno powiedziałem.”

Radny B. Pawłowski powiedział, że była propozycja środków 170 tys. zł. na Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych. Zapytał, dlaczego i co Pana kieruje, żeby te środki z budżetu wyrzucić?

Burmistrz G. Turlejski: „Bo one są przeznaczone na to, na co tam są przeznaczone.”

Radny B. Pawłowski zapytał, co Panem kieruje, że Pan te środki chce zabrać?

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny, ja się Panu nie muszę tłumaczyć z projektu uchwały. To jest projekt uchwały zmian w budżecie. Pana obowiązkiem jest głosować nad tym projektem uchwały, a nie moim obowiązkiem wyjaśniać co zrobiono. Pan się za daleko posuwa.”

Przewodniczący Rady oznajmił, że nie poddaje tej uchwały pod głosowanie, ponieważ zobligowany jestem też do przestrzegania pewnych reguł, ponieważ wpłynął faks, że rozpatrywana jest debata nad prawidłowością uchwały budżetowej i to nie ma sensu podejmować na dzień dzisiejszy tej uchwały.

Radny B. Pawłowski zapytał, czemu ten nasz budżetu stanął na Kolegium RIO i czy wiadomo dlaczego?

Przewodniczący Rady odpowiedział, podejrzewam, że jest złożona skarga.

Radny B. Pawłowski zwrócił się do Pani Skarbnik i zapytał, czy Pani coś wie na ten temat?

Skarbnik M. Ozga: „ To znaczy, nie wiem. To RIO raczej bada pod prostu, na pewno i jeżeli stwierdzi.”

Radny B. Pawłowski zapytał, każdy budżet bada?”

Skarbnik M. Ozga: „ Tak. Każdą uchwałę, zmiany w budżecie zawsze są badane.”

Radny B. Pawłowski powiedział , czyli to jest taka rutynowa kontrola tego budżetu.

Skarbnik M. Ozga: „ Tak, bo zawsze prawnicy RIO badają zasadność, czy jest wszystko w porządku. Jeżeli widzą jakieś uchybienia, to staje ta uchwała na Kolegium.”

Radny B. Pawłowski zapytał, czy może być tak, że budżetu nie będziemy mieli?

Skarbnik M. Ozga odpowiedziała, że ja nie wiem. Coś musi być.

Przewodniczący Rady: „ Wysoko Rado, w takim razie, że RIO bada budżet, to niestety nie jesteśmy w stanie dzisiaj dokonać zmian w budżecie, bo musimy wiedzieć jakie zajmie stanowisko w tej sprawie. Ja ogłaszam przerwę do odwołania w obradach dzisiejszej sesji. Gdy zostanę poinformowany i wydana będzie opinia w sprawie absolutorium poinformuje pisemnie, kiedy ta sesja się odbędzie.”

Ciąg dalszy LIII Sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku.

Obrady dnia 14 czerwca 2006 r.

Obrady zostały wznowione dnia 14 czerwca 2006 roku od punktu 8 porządku obrad. O terminie wznowienia obrad LIII Sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku radni zostali powiadomieni.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 14 radnych. Nieobecny to Kazimierz Lis.

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych - **załącznik Nr 13.**

Ponadto na dalszą część obrad LIII sesji rady Miejskiej w Kamieńsku zostali zaproszeni: Grzegorz Turlejski – Burmistrz Kamieńska, Paweł Ziemia – Zastępca Burmistrza, Tomasz Łuczyk – Sekretarz Gminy, Maria Ozga – Skarbnik Gminy, Urszula Kowalska – Smuga – Radca prawny, Bożena Sewerynek – Radna Rady Powiatu Radomszczańskiego, Andrzej Wiatrak – Radny Rady Powiatu Radomszczańskiego, Stefan Kobylarz – Po prostu Informacje, Dziennik Łódzki, Redakcja Komu Czemu, NTL Radomsko.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych - **załącznik Nr 14.**

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw - **załącznik Nr 15.**

W załączeniu do protokołu – zaproszenie na dalszy ciąg LIII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad - **załącznik Nr 16.**

Przewodniczący Rady A. Kułak wznowił obrady LIII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku witając serdecznie zaproszonych gości, radnych i sołtysów. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 14 radnych, stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały.

Przewodniczący Rady przystąpił do kontynuacji punktu **8 PODJĘCIE UCHWAŁ.**

Przewodniczący Rady powiedział, że zakończyliśmy na uchwale w sprawie zmian budżetu gminy na rok 2006, ale ta uchwała została wycofana przez Burmistrza.

W dniu 9 czerwca Pan Burmistrz złożył trzy projekty uchwał dot. zmian w budżecie gminy na rok 2006. To jest krótki okres czasu i uważam, że Komisja Planowania Budżetu i Finansów powinna dokładnie przeanalizować, bo jest sporo zmian. Złożył następujący wniosek:

WNIOSEK: „ Aby projekty uchwał w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2006, projekt I, II, III, skierować do Komisji Planowania Budżetu i Finansów celem szczegółowej analizy.”

Następnie poddał pod głosowanie w/w wniosek.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 13 radnych. Wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania 2 radnych nie brało udziału w głosowaniu. Byli nieobecni.

- uchwała w sprawie zgody na zwrot darowizny.

Przewodniczący Rady przeczytał projekt uchwały. Dodał, że Pan Starosta złożył oświadczenie o odwołaniu darowizny.

W załączeniu do protokołu w/w oświadczenie - **załącznik Nr 17.**

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do tej uchwały?

Pytań nie zgłoszono.

Następnie poddał pod głosowanie w/w uchwałę.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LIII/387/2006 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie wyrażenia zgody na zwrot darowizny - **załącznik Nr 18.**

- uchwała w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania spłaty i rozkładania na raty należności pieniężnych Gminy i jego jednostek organizacyjnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy - Ordynacja podatkowa, a także wskazania organu lub osoby do tego uprawnionej.

Przewodniczący Rady przeczytał projekt uchwały.

Dodał, że tutaj jest ważka sprawa, bo chodzi o umorzenia. Nie wiemy o jakie jednostki organizacyjne chodzi. Uważam, że powinniśmy się zapoznać. Złożył następujący wniosek:

WNIOSEK: „ Aby projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania spłaty i rozkładania na raty należności pieniężnych Gminy i jego jednostek organizacyjnych, do których nie stosuje się przepisów ustawy - Ordynacja podatkowa, a także wskazania organu lub osoby do tego uprawnionej skierować do analizy Komisji Stałych.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania?

Radny T. Gaworski powiedział, że dla mnie jest to oczywiste akurat te umorzenia, bo są to sprawy nieściągalności. Tam gdzie Urząd nie można ściągnąć, to wiadomo, że coś trzeba z tym zrobić. Natomiast będzie to też dotyczyć tak samo i ZGKiM, że niektóre rzeczy Kierownik będzie mógł umorzyć albo rozłożyć na raty.

Przewodniczący Rady powiedział, uważam, że powinny być też pewne kryteria. Zależy jaka zasobność jest poszczególnego klienta. Przede wszystkim to powinno się wziąć pod uwagę, a tu się nic na ten temat nie mówi. Powinien być jakiś regulamin czy załącznik do tej uchwały na jakich zasadach będzie umarzana należność pieniężna.

Następnie poddał pod głosowanie w/w wniosek.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 11 radnych. 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 11 głosami „za” przy 3 głosach wstrzymujących się. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

- uchwała w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamińska do samodzielnego zaciągania zobowiązań przekraczających kwotę 25.000 zł.

Przewodniczący Rady przeczytał projekt uchwały i zapytał, czy są pytania?

Pytań nie zgłoszono.

Następnie poddał pod głosowanie w/w uchwałę.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LIII/388/2006 Rady Miejskiej w Kamińsku z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie upoważnienia Burmistrza Kamińska do samodzielnego zaciągania zobowiązań przekraczających kwotę 25.000 zł. - **załącznik Nr 19.**

- uchwała w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kamińsku.

Przewodniczący Rady przeczytał projekt uchwały. Dodał, że są tu typowe zmiany, jeżeli chodzi o zmiany ustaw o pomocy społecznej i finansach publicznych. Ponadto zapytał, czy są pytania co tej uchwały?

Pytań nie zgłoszono.

Następnie poddał pod głosowanie w/w uchwałę.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LIII/389/2006 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie zmiany Statutu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Kamieńsku - **załącznik Nr 20.**

Przewodniczący Rady powiedział, ponieważ jesteśmy przy uchwałach, to chciałem Wysoką Radę zapoznać z pismem, bo musimy wypracować wniosek. Pan Wojewoda wszczął postępowanie w sprawie legalności uchwały Rady Miejskiej Nr LIII/383/2006 z dnia 28 kwietnia 2006r. w sprawie ustalenia na 2006 r. regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokości oraz szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego. Jednocześnie poinformował, że w dniu 5 czerwca otrzymałem pismo i w ciągu 3 dni musiałem udzielić odpowiedzi na zawiadomienie o wszczęciu postępowania. Następnie zapoznał z tym pismem

W załączeniu do protokołu w/w pismo - **załącznik Nr 21.**

Ponadto nadmienił, aby Rada zobowiązała Burmistrza do usunięcia tych sprzecznych z prawem postanowień regulaminu ponieważ uważam, że powinny być ponowne negocjacje i wskazać w piśmie te błędy, które Burmistrz wraz ze Związkami Zawodowymi powinien usunąć i przedstawić nowy projekt uchwały. W przeciwnym wypadku nauczyciele tych dodatków nie otrzymają.

Radny J. Kuliberda zaproponował, aby Przewodniczący Rady przeczytał pismo od Wojewody na ten temat.

Przewodniczący Rady odczytał pismo od Wojewody Łódzkiego.

W załączeniu do protokołu w/w pismo - **załącznik Nr 22.**
Przewodniczący Rady dodał, że w tej sprawie była sesja i ja zwróciłem się do Pana Burmistrza z pismem o ponowne negocjacje tej uchwały, ale Pan Burmistrz nie spotkał się ponownie. Następnie odczytał pismo od Pana Burmistrza.

W załączeniu do protokołu w/w pismo - **załącznik Nr 23.**

Radny J. Kuliberda powiedział, ja trochę namierzałem na sesji w dniu 28 kwietnia 2006r. W związku z tym, chciałbym się odnieść teraz do tego pisma jakie skierował Pan Wojewoda. Ja przestrzegałem przed tym, że to będzie najprawdopodobniej zwrot tej uchwały. Pan Wojewoda pisze, że będzie wszczęte postępowanie. Nie wiem czego dotyczy to postępowanie przez Pana Wojewodę. Nie może być tak, że Burmistrz negocjuje ze Związkami Zawodowymi w listopadzie i ma już wynegocjonowaną sprawę dotyczącą regulaminu, a trzyma to dalej u siebie. Dopiero na 29 grudnia, kilka dni przed tym terminem, przed sesją przesyła do Rady Miejskiej. Tak być nie może proszę Państwa. Wyraźnie przepisy mówią, karta nauczyciela, że to już powinno być od 1 stycznia uregulowane między Związkami Zawodowymi, Burmistrzem i Radą Miejską. Rada Miejska powinna 29 grudnia podjąć tą uchwałę. Ten regulamin powinien być dopasowany do przepisów oświatowych, karty

nauczyciela. W związku z tym, tu nie było nic dostosowane, bo jest prawo, które trzeba przestrzegać. Burmistrz negocjował ze Związkami Zawodowymi aby obniżyć tą stawkę do 280 zł. minimalna a nic by to nie dawało, bo jeżeli pracownik jednostki organizacyjnej gminy ileś tam lat do tyłu został powołany na stanowisko i wówczas powierzono mu zakres czynności obowiązków i wynagrodzenie mu przyznano takie a takie a do tego stały (tylko on mógłby być zmieniany) dodatek funkcyjny, to tego dodatku funkcyjnego nie można obniżyć, bo to jest składnikiem wynagrodzenia podstawowego. To nic by nie dało. Natomiast te składniki, które są ruchome, jak motywacyjny, jak opieka stażysty, dodatek mieszkaniowy, to można naruszać. Natomiast nie można naruszać podstawowego wynagrodzenia. Teraz jest taki dylemat, który mieliśmy wcześniej, gdzie 28 lutego była zwołana sesja i Pan Burmistrz dopiero ruszył i zostały wypłacone te należności nauczycielom, które były za godziny ponadwymiarowe. Zwrócił się z pytaniem do Pana Burmistrza, jak Pan teraz wyjdzie z tego pata, gdzie ludziom dodatki się należały jak dyrektorom, wicedyrektorom, kierownikom powołanych na stanowiska kierownicze w oświacie? Przecież ten funkcyjny był przydzielony i jego nie można obniżyć do póty, to póki nie wypowie się warunków płac. Jeżeli nie ma pracownik wypowiedzianych warunków pracy, to jemu nie można obniżyć a ponadto trzeba płacić, bo on się może odwołać do sądu i sąd przyzna mu rację. W połowie roku 2004 była nowelizacja przez Ministra Edukacji Narodowej, która mówiła i mówi dalej, że samorządy muszą dostosować się z regulaminami z dniem 1 stycznia 2005 r. i to wszystko powinno być zrobione. Ja na poprzednich sesjach tłumaczyłem, że to nie może być tak, że w tym jednym regulaminie, tu Wojewoda zwraca uwagę, że ma być wszystko. Nie może tak być i podam przykład: Pan Starosta w Szkołach Ponadgimnazjalnych obdarowuje danego nauczyciela nagrodą bez pytania Dyrektora, czy Pan kurator wojewódzki będzie obdarowywał nagrodą bez pytania Dyrektora szkoły średniej, czy Minister w związku z tym i Pan Burmistrz czy Wójt nie może sam od siebie obdarowywać nagrodą danego nauczyciela w szkole podlegającym temu samorządowi, tylko musi być wystąpienie kierownika tej jednostki, do dyrektora. Wbrew wszystkiemu w tym regulaminie, który myśmy przyjmowali w 2004 r, w 2005 r. to jest niezgodność i teraz jest niezgodność. To co Pan Przewodniczący przeczytał, że na tej uchwale i regulaminie jest podpisany inspektor ds. oświatowych, Pan Burmistrz i radca prawny. Pytam się Panią radcę prawnego, jak to jest, bo wiele takich uchwał skierowane na sesję, komisję i później jest takie coś, że uchwała i Rada przyjmuje tą uchwałę. Wojewoda sprawdza i odrzuca. Przecież my jako radni nie jesteśmy prawnikami i nie możemy wnikać do głębi, czy to jest zgodne, czy niezgodne. Jeżeli jest to podpisane przez daną osobę, która tą uchwałę przygotowała przez Burmistrza i przez Radcę prawnego to uważamy, że już jest dobrze. Później jest taki drugi zwrot, a ile to wam, radnym czy Radzie, Wojewoda zwrócił uchwał? Ja bym się zgodził z tym, gdyby te uchwały były tylko i wyłącznie opracowane przez radnych, ale nie. Prawo mówi, że przygotowanie uchwał należy i jest w kompetencji Burmistrza, bo ma do tego służby.

Następnie zwrócił się z pytaniem do Pani prawnik, czy składnik wynagrodzenia, który wchodzi w dodatek funkcyjny, jest to podstawa wynagrodzenia, może być wstrzymany przez organ prowadzący?

Radca prawny U. Kowalska – Smuga powiedziała, wiem, że na 2006 r. jeszcze regulamin nie został uchwalony i nie określono wysokości tych dodatków funkcyjnych.

Radny J. Kuliberda powiedział, że te dwa składniki – wynagrodzenie podstawowe i dodatek funkcyjny nie wchodzi w regulamin. Może być 10 lat.

Radca prawny U. Kowalska – Smuga: „ Nie ma Pan racji, dlatego, że dodatek funkcyjny jest regulowany w regulaminie wynagradzania nauczycieli. On co rocznie może być inny. Wszystko zależy od Rady. Co rocznie Rada może zmieniać w tym zakresie regulamin.”

Radny J. Kuliberda powiedział, że nie, jeżeli w tym regulaminie byłoby zapisane, że Rada co rocznie może zmieniać.

Radca prawny U. Kowalska – Smuga dodała, ale regulamin uchwała się na rok. To jest regulamin, który obowiązuje tylko przez rok. Tylko będzie obowiązywał ten regulamin w 2006 r.

Radny J. Kuliberda powiedział, że dodatek funkcyjny nie będzie podlegał zatrzymaniu wynagrodzenia i jeżeli on byłby zapisany, że jest tylko na rok.

Radca prawny U. Kowalska – Smuga dodała, oczywiście, że się należy, tylko jego wysokość na 2006 r. jeszcze nie jest ustalona, bo nie ma regulaminu.

Radny J. Kuliberda dodał, że tu nie będzie tego regulaminu cały czas, bo organ prowadzący chce to obniżyć, zmniejszyć. Organ prowadzący, który nadawał temu pracownikowi to stanowisko, powołał go i dał 300 zł. wynagrodzenia dodatku funkcyjnego, to jakim prawem teraz ma ten obecny organ to obniżać. Nie ma takiego prawa.

Radca prawny U. Kowalska – Smuga powiedziała, że na konkretnym przypadku musimy to ustalić, bo tak to w takiej dyskusji do niczego nie dojdziemy.

Radny J. Kuliberda zaproponował, aby radcy prawni trochę skupili się na systemie oświaty, na karcie nauczyciela. W 2004 r. jest nowelizacja przez Ministra Oświaty. W 2005 r. miało to być wszystko uregulowane, wszystkie regulaminy a nic u nas nie jest zrobione. Jeżeli nagrody są, to musi to być inaczej, musi być regulamin do tego.

Radca prawny U. Kowalska – Smuga powiedziała, że same nagrody mogą być w innym regulaminie, ale nie muszą. W innym regulaminie uchwalonym przez Radę.

Przewodniczący Rady poinformował, że to jest nie pierwszy przypadek jeżeli chodzi o zastrzeżenia Wojewody do uchwał. Ponadto zwrócił uwagę, żeby te uchwały były dopracowane, przygotowane tak jak się należy z literą prawa, a nie potem się mówi, że to Rada taką uchwałę podjęła. Rada podjęła uchwałę taką, które osoby się podpisały pod tym, bo jeżeli się podpisały, to powinni też odpowiadać za to co podpisali.

Następnie podał pod głosowanie wniosek:

WNIOSEK: „, Aby zobowiązać Burmistrza do ponownej negocjacji i przygotowania nowego projektu uchwały w sprawie regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokości oraz szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego, który ma zastrzeżenia Pan Wojewoda.”

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 13 głosami „za” przy 1 głosie wstrzymującym się. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że była dokonana kontrola komunalizacji mienia gminnego, ponieważ Burmistrz złożył uchwałę w tej sprawie. Ponadto porosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o zdanie relacji z kontroli.

Komisji Rewizyjnej W. Kociniak przeczytał wniosek wypracowany na posiedzeniu Komisji dnia 6 czerwca 2006 r.

W załączeniu do protokołu w/w wniosek - **załącznik Nr 24.**

Przewodniczący Rady zwrócił się z następującym wnioskiem:

WNIOSEK: „ Aby upoważnić Przewodniczącego Rady przez Radę Miejską o skierowanie sprawy dotyczącej składu Komisji Inwentaryzacyjnej mienia gminnego do organów ścigania, bo są nieprawdziwe dane podawane.”

Poddał pod głosowanie w/w wniosek:

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w wniosku głosowało 10 radnych. 4 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 10 głosami „za” przy 4 głosach wstrzymujących się. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

Po wyczerpaniu tematu Przewodniczący Rady przeszedł do omawiania punktu 9 porządku obrad.

p u n k t 9

ABSOLUTORIUM DLA BURMISTRZA.

Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej o zabranie głosu.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny W. Kociniak powiedział, że Komisja w miesiącu kwietniu wypracowała wniosek w sprawie absolutorium oraz podjęła uchwałę w sprawie opinii dotyczącej wykonania budżetu Gminy Kamieńska za rok 2005. Ponadto przeczytał wniosek oraz uchwałę.

W załączeniu do protokołu – Wniosek Komisji Rewizyjnej o nieudzielanie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska za rok 2005 oraz Uchwała Nr 1/2006 Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 13 kwietnia 2006 r. w sprawie opinii dotyczącej wykonania budżetu Gminy za rok 2005. - **załącznik Nr 25.**

Przewodniczący Rady powiedział, że w związku z tym wnioskiem odbyła się kontrola w dniach od 28.04. – 25.05.2006 r. Po tym okresie kontrolnym RIO przygotowała uchwałę dotyczącą sprawozdania Burmistrza z wykonania budżetu a także w sprawie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska.

Następnie Przewodniczący Rady przeczytał te uchwały.

W załączeniu do protokołu – Uchwała II/196/2006 Składu Orzekającego RIO w Łodzi z dnia 6 czerwca 2006r. w sprawie opinii dotyczącej sprawozdania Burmistrza Miasta Kamieńska z wykonania budżetu za 2005 r. oraz Uchwała Nr II/197/2006 Składu Orzekającego RIO w

Łodzi z dnia 6 czerwca 2006 r. w sprawie opinii o wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 13 kwietnia 2006 r. w sprawie absolutorium dla Burmistrza Kamieńska. - **załącznik Nr 26.**

Po przeczytaniu uchwał Przewodniczący Rady zapytał, czy są pytania, czy jakieś wyjaśnienia jeżeli chodzi o przedstawione uchwały?

Skarbnik Gminy M. Ozga: „, Odnośnie tych wolnych środków, to nie do końca bym się zgodziła, bo gdyby nie zaciągnięte pożyczki nie byłoby tyle wolnych środków, bo wolne środki, pożyczki emitują wolne środki, zwiększają ich, a żeśmy ich zaciągnęli w ubiegłym roku na 1.310.265,-zł. Tak, że o tyle mniejsze były by wolne środki, gdyby nie ta pożyczka. Po za tym jest jeszcze taka sprawa, że w większości są one umarzone i kwota 40 % tej kwoty zaciągniętej tj. 524 tys. zł, gdzie można przeznaczyć na cele takie ekologiczne związane z ochroną środowiska. Natomiast gdybyśmy wzięli wolne środki, których właściwie nie było na ten moment, to musielibyśmy je wydać w 100%, a tutaj są jeszcze umarzone.

Odnośnie zarzutu – zakupu pomocy naukowych, że był zakupywany w szkołach, to nie do końca też bym się zgodziła, ponieważ tam był błąd w klasyfikacji. Myśmy pokazali w sprawozdaniu w MZEA i też do RIO i Rady Miejskiej przesłane było, że to jest w paragrafie 4240. Wiem z klasyfikacji budżetowej, że jeżeli chodzi o zakup pomocy naukowych czyli komputerów do szkół podstawowych nie księguje się je w paragrafie 6060, tylko jako zakup pomocy naukowych bez względu na wartość początkową.”

Przewodniczący Rady powiedział, że w ubiegłym roku, w miesiącu marcu została zakończona działalność handlowa tak powiem, bo na zewnątrz był sprzedawany żwir na żwirowni i było tam prowadzone konto rekultywacji. W związku z tym zapytał, czy zostało one przekazane do Urzędu wraz ze środkami finansowymi, bo wiadomo, że przez jakiś okres czasu ZGKiM gromadził te środki finansowe?

Skarbnik Gminy M. Ozga odpowiedziała, że musiałabym sprawdzić, ale raczej nie, nie było jeszcze, bo po prostu to jest konto takie zabezpieczone na wypadek, kiedy żwirownia zakończy swoją działalność, ale na pewno te środki Zakład i my mamy odprowadzane, bo to wynika z ustawy.

Przewodniczący Rady dodał, że z ustawy to jest inna sprawa, to się odprowadza do Urzędu Marszałkowskiego. Zakład na dzień dzisiejszy nie ma go, bo z dniem 1 kwietnia 2005 r. nie prowadzi działalności handlowej.

Skarbnik Gminy M. Ozga dodała, że ja bym musiała sprawdzić czy oni przekazali, ale chyba nie przekazali tych środków z rekultywacji właśnie tej kopalni, te co Zakład, bo my jako Gmina odprowadzamy na to konto.

Burmistrz G. Turlejski: „, Zapoznałem się z uchwałą Komisji Rewizyjnej z dnia 13 kwietnia 2006 r. w sprawie opinii dotyczącej wykonania budżetu Gminy Kamieńsk za rok 2005r. i stwierdzam, że podano pod moim adresem wybitnie kłamliwe fakty oraz czuje się tym sprawozdaniem zniesławiony i poniżony i dlatego cały ten tekst przesyłam do Sądu Rejonowego w Radomsku, jako dalszy ciąg zniesławiania mnie przez Radę Miejską w Kamieńsku. Dziękuję.”

Radny W. Kociniak: „, Uważam, że powinienem się też odnieść do tego, bo przecież uchwała Składu Orzekającego RIO jest opinią dotyczącą wniosku Komisji. Podobnie jak Pani Skarbnik, ja bym się też nie ze wszystkim zgodził, co tutaj Skład Orzekający napisał. Wiele

rzeczy ominięto, nie ustosunkowano się do wielu zarzutów, które Komisja Rewizyjna postawiła, nie wygodnych tak bym powiedział, a niektóre tak napisano, że dobrze trzeba było się gimnastykować, żeby to tak napisać. Uważam, że to powinny być konkrety a nie np. i podany jest jeden przykład, że jest coś złe, złe i jeden przykład. Albo co to znaczy taki zapis, że *wiele zarzutów stawianych przez organ wykonawczy nie znajduje uzasadnienia*. Co to jest wiele? Dlaczego nie wypisane są te zarzuty, albo następnie: *część przyczyn zaległości faktycznie jest obiektywnych*. Co to znaczy część? Co to jest część? Ile, konkretnie? Nie ma nic. Ogólniki i nic więcej. Nie mniej uważam, że Skład Orzekający tutaj w głównych punktach potwierdził zarzuty Komisji Rewizyjnej, bo napisał, że *zgodnie ze stanowiskiem Komisji nie wykonano w pełni lub w ogóle części zadań inwestycyjnych*. Następnie dalej napisał, że *Burmistrz nie wykonał niektórych uchwał* i to są nasze główne zarzuty. Inwestycje nie wykonane. Pieniądze były. Uchwały nasze nie wykonane. Dlaczego tu się nie ustosunkowano do pieniędzy nie wydanych w przedszkolu? Do drobnej sprawy, ale sztandaru, którą zna całe województwo na czele z Prezesem NIK-u. Dlaczego do tego nie ma żadnego zdania napisane, ale główne podstawowe zarzuty Skład Orzekający potwierdził. Pewnie, że nie wszystkie, ale część zarzutów, które Komisja Rewizyjna postawiła, Skład Orzekający RIO potwierdził, a przecież nie wszystkie, może w niektórych punktach nie mieliśmy racji. Nie mówię, że mieliśmy rację. Jeżeli chodzi o głosowanie uchwały- przecież to już należy do radnych jakie stanowisko zajmą. Znają wniosek Komisji Rewizyjnej. Znają ocenę Składu Orzekającego RIO.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jeszcze pytania?

Radny J. Kuliberda: „ Proszę Państwa, to co Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przeczytał, to nie jest wyssane z palca, tylko to jest na faktach. My nie możemy sobie jako Komisja Rewizyjna czegoś domniemywać, tylko jeżeli pracowaliśmy nad tym, cała Komisja, to wiele razem musieliśmy to dotknąć, sprawdzić. Proszę Państwa też, wyraziliśmy w ubiegłym roku na budowę sanitariatów na placu targowym i proszę iść zobaczyć, co z tego zostanie. Nic nie zostanie. Jeżeli to był mróz i budowało się, to oczywiście, że to się trzymało, ale teraz gdy przyszło ciepło, to się rozsypuje i co my mamy powiedzieć, że to jest dobrze. To jest nie dobrze.

Druga sprawa jest taka, że w ubiegłym roku już żeśmy monitorowali, że Komisja Rewizyjna i Rada Miejska w Kamieńsku nie wiedziała co się stało ze złomem odzyskanym z termomodernizacji na budynkach szkoły podstawowej i gimnazjum i po dzisiejszy dzień RIO w ogóle na ten temat nie zajęła żadnego stanowiska, nic. Burmistrz też nie dał wyjaśnienia Radzie Miejskiej co z tym złomem zostało zrobione. Nie może być tak proszę Państwa, że organ wykonawczy robi to co uważa. My jesteśmy jako radni powołani do tego, abyśmy kontrolowali i tak jest zapisane w ustawie samorządowej, że Rada powołuje Komisję Rewizyjną i ta Komisja Rewizyjna ma bardzo duże kompetencje, żeby kontrolować i tam pisać, Burmistrza.

Natomiast to, że Pan Burmistrz teraz wstał i powiedział, że ja zaskarżę, a proszę bardzo. Ja jestem przyzwyczajony do tego, jak dziecko do bicia. Wcale się tego nie boję. Będzie to proszę Państwa najprawdopodobniej na skalę krajową, że Burmistrz zaskarży nie wiem Komisję Rewizyjną czy Radę powiedział ...

Wiceprzewodniczący Rady: „ Wszystkich.”

Radny J. Kuliberda: ... Wszystkich...

Wiceprzewodniczący Rady: „ Całą piętnastkę.”

Radny J. Kuliberda: ... Tak zaskarży ...

Burmistrz G. Turlejski: „ Niech Pan dobrze słucha Panie radny Kopcik.”

Radny J. Kuliberda: ...Ale ja Panu nie przerywałem i proszę, żeby mi Pan nie przerywał. Po moim wystąpieniu udzieli głosu Panu, Pan Przewodniczący i będzie Pan mówił wtenczas. Szanujmy się nawzajem. Ja wracam do tego, że się nie boje tego, ale ja bym właśnie był rad, żeby takie coś wpłynęło do sądu, że zostalibyśmy ukarani, ale by należało wtenczas naprawdę zawiadomić TVP 1, żeby ktoś przyjechał, czy może nawet Pani Jaworowicz, która już była na tym terenie i żeby to opublikować na całą Polskę. To naprawdę byłby fajny film, że Rada Miejska jest zaskarżona o absolutorium dla Burmistrza. Panie Burmistrzu niech Pan to czyni. Ja tu na drodze Panu stawał nie będę, żeby Pan tego nie robił i błagał nie będę, żeby Pan tego nie robił. Jeżeli masz Waść czynić, czyni to. Dziękuję.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Jeszcze raz powtarzam, że w uchwale Komisji Rewizyjnej, którą tutaj czytał Pan Przewodniczący tej Komisji W. Kociniak jest wiele nieprawdy podanej pod moim adresem. Przekazuje się mnie, czy obciąża się mnie czynami, których w ogóle nie popełniłem i znieślawia mnie się i poniża. Panowie radni, członkowie tej komisji zostali skazani przez Sąd Rejonowy w Radomsku warunkowym umorzeniem i to co czynicie dalej, to jest w dalszym ciągu mnie pomawianie i znieślawianie Panowie radni. Ja się tak czuję taki, takim, w takiej sytuacji i przedkładał to do sądu. Mam nadzieję, że teraz dobrze zrozumieliście. To jest dalszy ciąg tamtej sprawy. Rozumiecie Panowie radni. Potraficie zrozumieć prawo. Chyba już dokładnie wam to wyjawiłem na czym ta rzecz polega.”

Radny J. Kuliberda: „ Panie Burmistrzu, my nie jesteśmy malutkie dzieci i nie boimy się tych strachów. Jeżeli sąd nas skarże, no to tam jest taki fajny gmach na Wroniej gdzie najwyżej będą koledzy dowozić jakieś tam prowianty ... Panie Burmistrzu w opinii NSA z ubiegłego roku ma prawo Rada nie udzielić absolutorium i to jest tam wyegzekwowane w tym piśmie. Tu nic nie stoi na przeszkodzie. Ja dzisiaj Panu obiecuję i mówię, pocieszam, że sąd to odrzuci badając sprawę, to co Pan zaskarży Komisję Rewizyjną. Nie ma prawa takiego, żeby oskarżyć Komisję Rewizyjną. My możemy się pomylić, możemy jako Komisja Rewizyjna, możemy się pomylić, ale skarżyć Pan jak będzie, no to już będzie super fakty. Niech Pan skarży jeszcze raz.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jeszcze pytania?

Pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady powiedział, że przygotował uchwałę w sprawie nie udzielenia Burmistrzowi Kamieńska absolutorium za rok 2005 a następnie zapoznał radnych z tą uchwałą.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie nie udzielenia Burmistrzowi Kamieńska absolutorium za rok 2005.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w uchwały głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwałę przyjęto 13 głosami „za” przy jednym głosie wstrzymującym się. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr LIII/390/2006 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 czerwca 2006 r. w sprawie nie udzielenia Burmistrzowi Kamieńska absolutorium za rok 2005 - **załącznik Nr 27.**

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady wznowił obrady i przeszedł do omawianiu punktu 10 porządku obrad.

p u n k t 10

INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.

Burmistrz Kamieńska, Zastępca Burmistrza, Sekretarz Gminy i Skarbnik Gminy nie uczestniczyli w punkcie „Interpelacje i zapytania radnych.”

Przewodniczący Rady zapoznał następującymi pismami:

- pismo Burmistrza Kamieńska dot. oczyszczalni ścieków w Kamieńsku,

Radny W. Kociniak zaproponował, aby zatrudnić innego biegłego.

Radny W. Wasiński dodał, że niedawno Pan Ziemia chciał zmniejszać przepustowość.

Radny B. Pawłowski powiedział, że najpierw ta oczyszczalnia była za duża. Później trzeba było zmniejszyć a teraz jest równo w 100 % wykorzystana, ani trochę za dużo, ani za mało. Teraz nic nie wolno włączać. Podejrzewam, że zapas to lada moment się pojawi po tym piśmie. Przedtem jak nie było zbadane, to zapach się nie pojawił, a teraz to zapach zły się pojawił, gdzie ludziom udowodnić, że radni tam coś zrobili na złość. Podejrzewam, że tak będzie. Píše to firma, która zbadała to i jest zainteresowana dalszą rozbudową i brania za to pieniędzy. Dla mnie jest to bardzo dziwne. Trzeba to wreszcie uporządkować i kiedyś to zrobić tak, żeby te wszystkie miejscowości były włączone, żeby to rozbudowywać tak jak było, bo koncepcja była, miała być duża, miała wszystko zbierać z gminy i powinno być dobrze. Może wreszcie wystąpić o środki europejskie na tą oczyszczalnię i rozbudowywać.

Radny P. Secomski powiedział, popieram wypowiedź radnego odnośnie pisma, które przeczytał Przewodniczący Rady, a które skierował Burmistrz. Takie pisma to można sobie kupować ile się chce, bo ten który płaci żąda takiej opinii, która jest korzystna dla niego. Mamy opinie odnośnie ulicy Wrzosowej p. Mamosa, za którą p. Burmistrz w 2005 r. zapłacił brutto 1.464,- zł. Co z tej opinii wynika, że tam, gdzie pobrano próbki położono nawierzchnię asfaltową, które były niewłaściwym podłożem tej drogi. Tak samo mamy teraz z oczyszczalnią ścieków. Ja myślę, że tą sprawę jeśli chodzi o oczyszczalnię skierować do prokuratury, dlatego burmistrzowie poszli na inwestycje typu kolektor sanitarny Ochocice, Barczkowice a teraz Gorzędów a okazuje się, że oczyszczalnia ścieków nie przyjmie tych zrzutów. To są karygodnie postępowania burmistrzów.

Radny J. Kuliberda powiedział, że dwa miesiące wcześniej Komisja Rewizyjna i Komisja Budżetowa analizowały oczyszczalnię ścieków. Pan Burmistrz Ziemia mówił, że już nie potrzeba takiej budować oczyszczalni, bo są mniejsze zrzuty itd. Dokładnie jest zapisane w książce ile tych ścieków jest przyjmowane i w jakich dniach. Gdy nie było opadów, to w książce jest zapisane 170, 180, 200, ale ja i radni mówili niejednokrotnie, że trzeba

uregulować gospodarkę wodno- ściekową. O tym p. Burmistrz nic nie mówi. Przecież tej fałszywej wody gdzie są opady to wpływa multum. Natomiast postępowanie w tym kierunku ze strony Burmistrzów, żeby uregulować tą gospodarkę wodno- ściekową nie ma żadnej a najwygodniej jest teraz obarczyć, że ta oczyszczalnia nie przerobi tego co będzie zrzucane na oczyszczalnię z tych miejscowości, gdzie jest zrobiona kanalizacja. To jest bzdura. Pan Dyrektor Maj, który był na posiedzeniu komisji i gdzie była rozmowa na ten temat, to wyjaśnił tą sprawę, że nie ma problemów gdy jest pogoda. Jeżeli na dobę oczyszczalnia ścieków ma przerabiać ponad 300 metrów a jest 180, to jest 50 procent. Jakie będą koszty poniesione w stosunku do uregulowania a do wybudowania. Oczywiście, że tą oczyszczalnię trzeba będzie kiedyś rozbudowywać, ale w tej chwili to jest niepotrzebne.

Radny T. Gaworski dodał, że ja akurat mam też opinię z tej samej firmy „Sumax” tylko wcześniejszą, za mojej kadencji i zupełnie co innego napisane niż tu. Takich opinii może być kilka. Ta oczyszczalnia ścieków oczywiście była projektowana na 720 metrów, ale pod warunkiem, że będzie włączony Gorzędów, Barczkowice, Ochociece, Kamieńsk z tym, że w Kamieńsku było wyliczone ile ścieków, bo był internat, gdzie było 250 miejsc i na tych ludzi były policzone ścieki. Masarnia w tej chwili bije dużo mniej a gdzie bili 600 sztuk tygodniowo. Na to też było policzone z tym bardziej, że tam idzie masa wody. Na piekarnię, rozlewnię też były policzone ścieki. W tej chwili oni nie zrzucają tych ścieków. W tej chwili zgadzam się z tą opinią jak on sprawdził, wtedy kiedy padało. To ona już nie odpowiada wymogom. Myśmy sprawdzali i kiedy pada deszcz to było 400, 500 metrów, czyli dwa razy tyle. Także w ten sposób mydlenie nam oczy jest trochę nie fer. Uważam, że tym powinni zająć się uczciwie.

Następnie poruszył sprawę a mianowicie, że w Gorzędowie jest zrobiony wjazd na plac kościelny. Proboszcz zapytał mnie, kiedy to będzie poprawione? Odpowiedziałem, że nie wiem. Dodał, że za to zapłacono 5 tys. zł. a zrobione jest 35 metrów². To wszystko nadaje się do rozbiórki. Pan Burmistrz jak był w Gorzędowie na zebraniu to nie chciał tam iść i zobaczyć. Dobrze byłoby żeby tą firmę, która to robiła jak najszybciej p. Burmistrz ściągnął i żeby to poprawiła.

- pismo Banku Spółdzielczego Ziemi Piotrkowskiej O/Kamieńsk w sprawie przedłużenia umowy na obsługę bankową budżetu Gminy Kamieńsk oraz rachunków bankowych wszystkich jednostek organizacyjnych Gminy,

Ponadto dodał, że p. Burmistrz przetarg zorganizował. Rozmawiałem z p. Dyrektorem i prawdopodobnie Bank Spółdzielczy Kamieńsk zostanie wyeliminowany z tego względu, że w statucie nie miał zapisu „obsługa papierów wartościowych” a Bank Spółdzielczy z Radomska miał. Zwrócił się do komisji, że należałoby sprawdzić ten temat, bo gmina poniesie obsługę, jeżeli chodzi o lokaty poważne straty. Na gorszych warunkach Bank Spółdzielczy ten przetarg wygra. Bank Spółdzielczy Kamieńsk duże większe dawał lokaty miesięczne, roczne, półroczne. Nie mniej w niektórych pozycjach bank Radomsko dawał blisko zero albo jedna setna czy jedna dziesiąta procenta. Kamieńsk dawał lokatę 4,01 procenta. Nie wiem czym kierowało tutaj Burmistrza, przecież gmina i tak nie prowadzi żadnych papierów wartościowych, obligacji itd. Nie rozumiałe jest dla mnie, że żądano po prostu w statucie zapisu jeżeli chodzi o prowadzenie obligacji papierów wartościowych.

Wiceprzewodniczący Rady dodał, że p. Dyrektor banku nadmieniła, że w związku z tą sytuacją jaka nastąpiła, że Burmistrz nie podpisze umowy to prawdopodobnie jedna czy dwie osoby stracą pracę w banku.

Radny J. Kuliberda dodał, że w tej chwili Rada nie ma żadnych kompetencji kontrolowania ani sprawdzania. To jest kompetencja Burmistrza.

- pismo Radnej Powiatu Radomszczańskiego Pani B. Sewerynek dot. wniosku złożonego do Zarządu Powiatu Radomszczańskiego o wykonanie chodnika przy drodze powiatowej w miejscowości Barczkowice,

Przewodniczący Rady dodał, że Burmistrz powinien zwrócić się do Starosty, przygotować porozumienie i wtedy zwrócić się do Rady o środki.

- pismo Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Piotrkowie Tryb. dotyczące zachowania członków Zarządu oraz Prezesa „Świt” Kamieńsk na meczu LKS „Gaik” Niedospielin z LKS „Świt” Kamieńsk,

Przewodniczący Rady powiedział, że po przeczytaniu rzeczywiście niegodne jest ich zachowanie. Duże pieniądze przekazujemy na „Świt”, a klub został ukarany w wysokości 300,-zł. Prezes został ukarany 300,-zł. Skarbnik został ukarany 200,-zł. Ja uważam, że tą sprawą powinna zająć się Komisja Oświaty, Zdrowia, Kultury, Sportu i Spraw Socjalnych.

Radny J. Piekarski powiedział, że my nie jesteśmy od wychowywania dorosłych ludzi. Od tego to powinien być Burmistrz i rozmawiać z Prezesami.

Radny T. Gaworski dodał, że my nie mamy takich uprawnień, bo jest to klub.

Przewodniczący Rady dodał, że mamy uprawnienia w postaci przekazywania środków finansowych. Ja bym wystąpił z pismem do Burmistrza o przeprowadzenie rozmowy z Zarządem, wyciągnięcie konsekwencji i poinformowanie Rady.

- pismo Burmistrza Kamieńska dotyczące odwołania spotkania w celu wręczenia Urzędowi Miejskiemu oraz Gminie Kamieńsk Zintegrowanego Certyfikatu Jakości Zarządzania.

Przewodniczący Rady powiedział, że p. Burmistrz chciał kupić za pieniądze certyfikat od przestępcy. Do 15 marca miałem złożyć swoje dane w języku angielskim i polskim temu Panu jeżeli chodzi o działalność społeczną. Gazeta ujawniła, że Pan Cieślak był skazany za oszustka itd. W budżecie była zaplanowana kwota 7 tys. zł. O tej sprawie dowiedziałem się na sprawie sądowej, gdzie Burmistrz w zeznaniach mówił, że gmina wystąpiła o certyfikat. Ja uważam i tak rozumiem, żeby uzyskać certyfikat to jest zespół ludzi, który ocenia w poszczególnych kategoriach gminę i przydziela lub nie przydziela ten certyfikat. Tutaj nagle z jedną osobą Burmistrz kontrakt prowadził.

W załączeniu do protokołu w/w pisma

- **załącznik Nr 28.**

Sołtys wsi Barczkowice T. Mirczak poruszyła sprawę odnośnie pisma z banku, bo jeżeli gmina nie podpisze umowy, to gdzie my będziemy podatkowe pieniądze wpłacać, gdzie będziemy jeździć.

Radny T. Gaworski dodał, że jeżeli chodzi o przeprowadzenie przetargu czy negocjacji to do tego jest Burmistrz. Natomiast po przeprowadzeniu negocjacji i wydaniu opinii jaki wynegocjował bank, to występuje do Rady o zatwierdzenie tego a my możemy zatwierdzić lub nie.

Radny B. Pawłowski zapytał, czy Państwo widzą, a jest połowa czerwca, żeby te inwestycje, które w budżecie są zaplanowane, że ruszają?

Nadmienił, że z tego co ja wiem, że dużo inwestycji miał robić ZGKiM czyli bez przetargu. Część inwestycji z poprzedniego roku miała być kończona. Czy te inwestycje Państwo widzą, bo ja na prawdę w gminie nie widzę? Boję się, że znowu będzie scenariusz ponawiany z poprzednich lat, że będzie tak, że ZGKiM dostanie bardzo późno te roboty. Będzie robił w lichej jakości, będzie nie wykonywał do końca robót, trzeba będzie przedkładać na następny rok, będzie brał później podwykonawców, bo później inaczej być nie może i to są pieniądze, które później trzeba będzie wydawać szybko. Na ulicy Wieluńskiej kanalizacja jest nie robiona. Nie wiem jak jest w Ochocicach, czy coś jest robione. Uważam, że te roboty powinny już ruszyć.

Przewodniczący Rady poinformował, że jeżeli chodzi o kanalizację sanitarną, która została wybudowana na ulicy Reymonta. Od ulicy Wieluńskiej są dwie posesje, które na dzień dzisiejszy nie mogą się podłączyć. Dlaczego, bo zawyżona jest główna sieć kanalizacyjna o 30 cm. Tak jest wybudowana kanalizacja w Kamieńsku. Jednej osobie powiedziano, żeby sobie zamontował przepompownię. Gdzie tu jest gospodarność. Podobna sytuacja była na ul. Szkolnej, Wieluńskiej gdzie nie można było się włączyć. Błędy powtarzają się.

Radny W. Wasiński dodał, że nie można się podłączyć, to tam te studzienki jeszcze wybijają. Tam cały czas w tych studzienkach jest woda na tych ulicach, w ogóle nie odbiera i jest po zapychane.

Po wyczerpaniu tematu Przewodniczący Rady przeszedł do ostatniego punktu porządku obrad.

p u n k t 11

ZAKOŃCZENIE OBRAD.

Przewodniczący Rady A. Kułak podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji. Zakończył obrady wypowiadając formułkę „zamykam LIII Sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku.”

Protokołowała:

Barbara Alama